

# Posiedzenie Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR

WARSZAWA (PAP) — 10 bm. Biuro Polityczne KC PZPR zapoznalo się z aktualną sytuacją społeczno-polityczną. Za doniosłe wydarzenie dla kraju uznano I Kongres Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Stanowi on poważny krok na drodze porozumienia narodowego przyczyniając się do głębszego i bardziej powszechnego zrozumienia jego istoty i patriotycznych celów: za-

pewnienia bezpieczeństwa zewnętrznego i międzynarodowej pozycji Polski; spokoju społecznego i bezkonfliktowego rozwiązywania sprzeczności; warunków dla poprawy bytu materialnego i kulturalnego narodu.

Kongres potwierdził i umocnił charakter ruchu jako klasyczny zespolenia i współdziałania różnorodnych patriotycznych sił stojących na gruncie Konstytucji i zmierzających do wyprowadzenia naszego kraju z kryzysu społecznego i gospodarczego, umocnienia i doskonalenia socjalistycznego demokratycznego państwa, a w szczególności wzbogacenia naszego życia społecznego o nowe wartości i inicjatywy, zwiększenia wpływu obywateli na sprawy publiczne, poczucia ich współodpowiedzialności za teraźniejszość i przyszłość Ojczyzny.

Wzbogacony w czasie dyskusji i uchwalony przez Kongres program działań PRON, podejmujący główne problemy rozwoju życia społeczno-politycznego, gospodarczego

i kulturalnego kraju, stwarza szansę udziału w jego realizacji wszystkich myślących realistycznie Polaków, wyrażania przez nich poglądów i podejmowania działań służących interesom socjalistycznej Polski.

Biuro Polityczne stwierdza, że instancje, organizacje i członkowie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w pełni zachowując i wyrażając swą ideową tożsamość, przyczyniać się będą do rozwijania i umacniania celów i zasad wyrażonych w dokumentach programowych I Kongresu PRON. Aktywnie uczestnicząc w realizacji jego uchwał będą popierać wszystko co służy pomyślności Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Biuro Polityczne zapoznalo się także z sytuacją w rolnictwie. Oceńno pozytywnie przebieg prac polowych oraz stabilizację rynku żywnościowego. Zapoznalo się również z działaniami zapobiegawczymi w związku z zarysowującą

Ciąg dalszy na str. 2

## Pozdrowienia prezydenta Algierii dla narodu polskiego

ALGER (PAP) — W środę prezydent Algierii, sekretarz generalny Partii Frontu Wyzwolenia Narodowego Bendżid Szadli przyjął przebywającego w wizytach oficjalnych w tym kraju, wicepremiera Janusza Obodowskiego, który wręczył mu listownie od I sekretarza KC PZPR, prezesa Rady Ministrów, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego.

Prezydent Szadli przekazał serdeczne pozdrowienia dla najwyższych władz i narodu polskiego akcentując pełne zrozumienie i poparcie Algierii dla pozytywnych przemian zachodzących w Polsce. Prezydent podkreślił żywe zainteresowanie rozwojem wszechstronnej współpracy polsko-algierskiej i stwierdził, że wizyta delegacji rządowej pod przewodnictwem wicepremiera J. Obodowskiego przyczyni się do rozszerzenia wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej między oboma krajami.

W tym samym dniu wicepremier J. Obodowski został przyjęty przez premiera Algierii — Mohammeda Abdelghaniego. W czasie rozmowy omówiono szereg konkretnych tematów dotyczących współpracy gospodarczej i także kulturalnej i naukowo-technicznej.

## Po Kongresie PRON

## Pierwsze spotkania w Łomżyńskim

Wczoraj 11 bm. delegaci woj. łomżyńskiego na I Kongres PRON — Albina Chojak i Grzegorz Flejter spotkali się z sekretarzami podstawowych organizacji partyjnych z miasta Łomży. Było to pierwsze spotkanie po kongresie PRON w województwie, podczas którego jego uczestnicy przekazali własne wrażenia z przebiegu obrad.

W dyskusji wiele miejsca poświęcono zagadnieniom budowania porozumienia narodowego oraz zadaniom członków partii w umacnianiu idei porozumienia oraz w dalszym rozwoju Ruchu. Członkowie PZPR — jednego z sygnatariuszy PRON — mają w tym dziele wiele do zrobienia.

Sporo uwagi w dyskusji poświęcono również problemom środowiska naukowo-technicznego. Wczorajsza narada zainaugurowała cykl spotkań delegatów woj. łomżyńskiego PRON z mieszkańcami miast i wsi regionu.

Warto dodać, że Albina Chojak wszedł w skład Centralnej Komisji Kontroli Finansowej PRON. (Kłos)

## Trwa alert ZHP

## Rośnie harcerski las

(INF. WL.) Harcerze z trzech naszych województw systematycznie i z dużym zaangażowaniem realizują zadania tegorocznego alertu ZHP, który odbywa się pod hasłem „Las potrzebuje pomocy”. W wielu miejscowościach zuch, harcerze i instruktorzy ZHP przystąpili do zalesiania i porządkowania leśnych pasów przeciwpożarowych, usuwania odpadów, gromadzenia mrowisk, zakładania domków leśnych dla ptaków.

Bardzo wiele drużyn uczestniczy w sadzeniu lasu. I tak

## Spotkanie z radnymi—członkami PZPR

## Dla dobra wszystkich środowisk

### INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj, pod przewodnictwem sekretarza KW partii — Mieczysława Doroskiego, odbyło się spotkanie przewodniczących zespołów radnych — członków PZPR przy radach narodowych w woj. białostockim. Na wstępie I sekretarz KW — Włodzisław Kotodziejuk poinformował o sytuacji społeczno-politycznej w kraju, ze szczególnym uwzględnieniem Białostocczyzny. Nawigując do obchodów święta I Maja, ocenił je jako dowód poparcia dla polityki partii i jeden z symptomów dalszej stabilizacji sytuacji w kraju.

Przedstawiając wyniki gospodarcze województwa, mówca podkreślił wzrost produkcji przemysłowej (o 40 proc. w ciągu czterech miesięcy br. w porównaniu

do podobnego okresu ub.r.), zwiększenie wydajności pracy w budownictwie i kształtowanie się prawidłowych relacji ekonomicznych. Zjawiska te, a także towarzyszące im powstające się na terenach polskich, świadczą o szansach poprawy naszej gospodarki.

Z kolei przewodniczący WRN — Marian Kukla zreferował zadania zespołów radnych — członków PZPR we wdrażaniu reformy gospodarczej, rozwoju gospodarki żywnościowej, walce ze spekulacją. Mówił także o lepszym wykorzystaniu w działalności rad tereśnych w sferach i wnioskach obywateli o inspirowaniu przez rady narodowe

Ciąg dalszy na str. 2

## Nadmiar cementu?

## Były duże kolejki —teraz może kupić każdy

(INF. WL.) Od dłuższego czasu jest pomyślna koniunktura w przemyśle cementowym. Zaobserwowano to również w naszym regionie. Tylko w woj. białostockim zgromadzone przez gminne spółdzielnie zapasy wynoszą prawie 17 tys. ton (podczas gdy w roku ubiegłym było tylko 2 tys. ton). Z tego powodu geesy zostały zmuszone do zahamowania dostaw. Obecnie, słabo przebiegająca sprzedaż w kwietniu rozpoczęła się w maju (od początku roku 46,9 tys. ton).

Do końca czerwca cement będzie w wolnej sprzedaży. Jest więc okazja do nabycia i wykorzystania go np. przy remontach budynków.

Jeśli chodzi o inne materiały budowlane, to jest pełne pokrycie potrzeb w stali zbrojeniowej, tarcicy, płytach pilśniowych, podstawowej stolarce; natomiast występują braki w materiałach ściennych i pokrywczych (80 proc. zapotrzebowania).

Podobna sytuacja jest w woj. łomżyńskim, gdzie sprzedaż cementu w kwietniu wyniosła 7 tys. ton (40 tys. ton w ciągu czterech miesięcy). Jednakże zapasy są tu stosunkowo niskie — wynoszą około 3 tys. ton. Szybki ich wykup pozwoliłby na

Ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze  
wszystkich krajów,  
łączcie się!

# Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 107 (9883) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 12.V. 1983r. Nakład: 107.000 A B Cena 5 zł

## Dziś obraduje Sejm PRL

WARSZAWA (PAP) — 12 bm. zbiera się Sejm PRL o godz. 11.00. Głównym tematem przewidzianego na jeden dzień posiedzenia jest pierwsze czytanie rządowego programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1990 r.

Osiągnięcie samowystarczalności żywnościowej i uzyskanie dodatniego salda handlu zagranicznego produktami rolno-spożywczymi — to jego podstawowe cele.

Wraz z programem — rząd przekazał Sejmowi swój harmonogram realizacji ustaleń wspólnego planu KC PZPR i NK ZSL nt. rozwoju rolnictwa i stawnictwa Rady Gospodarki Żywnościowej w kwestii kształtowania polityki wyżywienia ludności w latach osiemdziesiątych.

Lista posłów zapiskanych do dyskusji obejmuje w środę 17 osób. Są wśród nich przedstawiciele klubów i klubów poselskich. Oczekuje się, że po czwartkowej dys-

kusji rządowy program zostanie przesłany do komisji sejmowych dla bliższej analizy.

Kolejny punkt porządku dziennego przewiduje powołanie członków Rady Socjalno-Gospodarczej przy Sejmie PRL. Przypomniemy, że na kwietniowym posiedzeniu Sejmu rozszerzył liczebność Rady z poprzednich 120 do maksymalnie 150 osób. Chodziło m.in. o rozszerzenie zakresu organizacji środowisk i zakładów pracy, których członkowie wchodzi w skład Rady. Dodajmy, że nie wszystkie miejsca są obsadzone. Rada liczy obecnie 107 osób (jeden jej członek zmarł niedawno). Wniosek Prezydium Sejmu na najbliższe posiedzenie obejmuje 27 nazwisk. Pozostają w rezerwie niedobrane miejsca — dla przedstawicieli związków zawodowych.

Ostatni punkt obrad to interpelacje i zapytania poselskie.

## Jest ich 5.900

## Samorzady pracownicze w działaniu

WARSZAWA (PAP) — Problemy rozwoju samorządów pracowniczych, ich udział w realizacji podstawowych zadań gospodarczych w latach 1983—85 — to główne tematy dyskutowane 10 bm. podczas II ogólnopolskiego spotkania przedstawicieli samorządów założeń z prezydium sejmowej Komisji ds. samorządów pracowniczych przedsiębiorstw.

Obecnie na ponad 6,5 tys. przedsiębiorstw — w których zgodnie z ustawą o przedsiębiorstwach państwowych może działać samorząd załogi, istnieje już prawie 5.900 rad pracowniczych. Są jednak ludzie — stwierdził dalej mówca, którzy dane o reaktywności samorządów nazywają „liczbowymi sukcesami” i uważają, że przy ich pomocy chcemy zaciemnić zagrożenia i dalekosiężne niebezpieczeństwa” w sposób nad samorządami. Ci sami ludzie którzy obecnie chcą podważyć wymowę faktu, jeszcze pół roku temu nawoływali do bojkotu samorządu i twierdzili, że nie uda się go wskrzesić.

Obecnie rozpoczyna się nowa faza w rozwoju samorządów — faza praktycznego działania. Jest ona najtrudniejsza i ma podstawowe znaczenie dla przyszłości reformy gospodarczej i społecznej aktywności klasy robotniczej. Podczas spotkania wiele mówiono o udziale samorządów pracowniczych w realizacji planu na lata 1983—85 oraz programów antyinflacyjnego i oszczędnościowego. Rząd — powiedział min. Baka —

leży na wzajemne informowanie się i konsultowanie z samorządami pracowniczymi ważniejszych problemów gospodarczych.

Zgłaszano konkretne wnioski dotyczące niektórych rozwiązań reformy gospodarczej. Jednym z warunków jej powodzenia — stwierdzano — jest uzyskanie społecznego poparcia dla reformy, m.in. przez samorządy. Ich działania muszą być dokładnie orientowane się w problemach i realizację reformy, ale jak mają to robić, jeżeli już teraz obowiązują w tej dziedzinie ponad 100 aktów prawnych — stwierdził Józef Maras z Fabryki Maszyn Rolniczych „Agromet” w Strzelcach Opolskich.

W dyskusji nie brakowało też uwag krytycznych. Samozielność przedsiębiorstwa — powiedział Józef Kaleta z Jeleńskich Zakładów Samochodowych — bywa ograniczana przez źle funkcjonujący system rozdziału. W wystąpieniach podnoszono też problem ustalania zasad współpracy między samorządem a związkiem zawodowym.

W dyskusji nie brakowało też uwag krytycznych. Samozielność przedsiębiorstwa — powiedział Józef Kaleta z Jeleńskich Zakładów Samochodowych — bywa ograniczana przez źle funkcjonujący system rozdziału. W wystąpieniach podnoszono też problem ustalania zasad współpracy między samorządem a związkiem zawodowym. W konkretnych wnioskach i uwagach zgłoszono podczas spotkania znacznie więcej. Niektóre problemy wynikały z prostych z niezrozumienia obowiązujących zasad i przepisów, inne z kolei wymagały wyjaśnienia i rozwiązania.

## Budowlani i reforma

## Sesja klubu SD PRL w Białymstoku

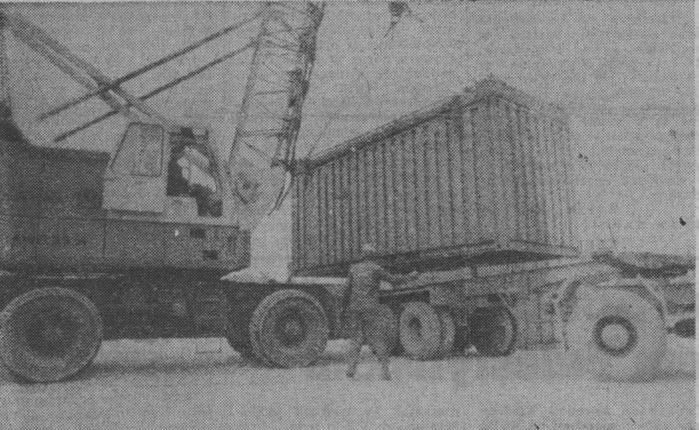
(INF. WL.) Białostoccy budowlani zyskali sobie ostatnio w kraju opinię budujących najtańszej. Metr kwadratowy powierzchni, w wykonywanych przez nich budynkach, kosztował w 1982 r. ok. 20 tys. zł. Taki sam metr w Warszawie kosztował już ok. 30 tys. zł, a w Szczecinie — ok. 40. Tym krajowym ewenementem zainteresował się Klub Problemów Budownictwa Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL i zorganizował na Białostocczyźnie sesję wyjazdową.

Od dziś, tj. 12 bm. do soboty (14 bm.), zawodowo zajmujący się sprawami budownictwa dziennikarze, zwiedzali będą białostockie i hajnowskie budowy i osiedla. Spotkają się także z przedstawicielami wykonawców i inwestorów. W białostockim Instytucie zaprzeczono ma być z tej okazji osiągnięcia w dziedzinie instalacji cieplowniczych, a Zakład Ceramiczny w Starym Lewkowie przedstawi proces technologiczny poszukiwanych i

## Nominacje profesorskie w Belwederze

WARSZAWA (PAP) — Na wniosek prezesa Rady Ministrów Rada Państwa nadała tytuły naukowe grupie 106 uczonych. 23 naukowców otrzymało godność profesora zwyczajnego, zaś 85 — profesora nadzwyczajnego. 12 bm. nominacji zebrał się w Belwederze, by z rąk przewodniczącego Rady Państwa prof. Henryka Jabłońskiego przyjąć pisma o nadaniu im tytułów naukowych.

Nowo mianowanych profesorów i zaszczytnych gości powitał Henryk Jabłoński. Spowiedlił swe wystąpienie społecznej roli najwyższej kwalifikowanej kadry uczelni wyższych i instytutów badawczych.



## Paul Warnke krytykuje stanowisko Reagana

BONN (PAP) — Jak informuje agencja Reutera, Paul Warnke, były główny negocjator amerykański na rokowania z ZSRR w sprawie redukcji zbrojeń, skrytykował w wywiadzie dla zachodniemieckiego czasopisma „Vorwa-

erts” stanowisko prezydenta Ronald Reagana wobec tego problemu. Wyraził pogląd, że prezydent jest bardziej zainteresowany rozmieszczeniem w Europie Zach. rakiet średniego zasięgu niż zawarciem porozumienia w sprawie ich ograniczenia. Warnke dodał, że stanowisko Waszyngtonu nie rokuje większych nadziei na osiągnięcie w br. porozumienia na rokowania w Genewie.

Równocześnie ekspert amerykański stwierdził, że jego zdaniem, strona radziecka chce powrócić do rokowań ze Stanami Zjednoczonymi, jednakże powinny one wykazać w tym względzie „konieczną gotowość”. Podkreślił, że nie sądzi, aby Związek Radziecki wycofał się z rokowań genewskich, jeśli doszłoby do rozmieszczenia nowych pocisków amerykańskich w Europie Zachodniej, jednakże przestężył, iż rokowania te stałyby się o wiele trudniejsze, ponieważ strona radziecka byłaby zmuszona do rozmieszczenia podobnych broni.

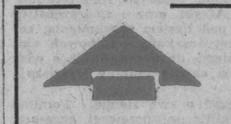
## Baza NATO na Falklandach

BUENOS AIRES (PAP) — Kierownictwo Komunistycznej Partii Argentyny ogłosiło w środę w Buenos Aires oświadczenie, demaskujące plany NATO zorganizowania wielkiej bazy wojennej na Falklandach (Malwinach). Według oświadczenia, kraje NATO prowadzą już na tym północnoatlantyckim archipelagu, intensywnie prace budowlane. Baza, w której ma podobno stacjonować 15 tys. żołnierzy, będzie wyposażona m.in. w wyrzutnie broni atomowej.

## Senator włoski współpracował z „Czerwonymi Brygadami”?

RZYM (PAP) — We Włoszech wybuchł poważny skandal polityczny. Prokurator generalny Rzymu Franz Sesti zwrócił się do parlamentu z prośbą o pozabawienie D. Pittello, senatora z ramienia partii socjalistycznej, przewodniczącego senackiej komisji zdrowia, immunitetu poselskiego i wydanie nakazu jego aresztowania.

Zgodnie z dowodami znajdującymi się w reku prokuratora senator ściśle współpracował z członkami nielegalnej organizacji terrorystycznej „Czerwone Brygady”. Oskarża się go o „prowadzenie walki zbrojnej przeciwko państwu”. Organa śledcze dysponują informacjami świadczącymi o tym, iż Pittelli wspólnie z „Czerwonymi Brygadami” przygotowywał porwanie jednego z włoskich działaczy politycznych i w tym celu dostarczył im broń i udzielał innego rodzaju pomocy.



Ekspedycja kontenerowa w Poznaniu. Stanowiska oddeżył Przedsiębiorstwa Spedytorstwa Krajowego w zasadzie obsługują Poznań i okolice w promieniu 50 km. Przeladowywane są tu, oprócz towarów produkcyjnych i ekspedycyjnych w kraju, również kontenery z towarami przychozowanymi z zagranicy. Jak również przeznaczonymi dla odbiorcy zagranicznego. Główni kontrahenci to ARDOM, FREDDOM, zakłady POLAM, POLFA, ALKO, GOPLANA i inne.

Dziennik przeladowuje się kilkadziesiąt kontenerów, w ubiegłych latach ilość ta była większa. (Is)

NA ZBIEŻCU: w poznańskiej ekspedycji kontenerowej. CAF — Zbigniew Staszyszyn

## Kobieta na pokładzie wahadłowca

WASZYNGTON (PAP) — NASA poinformowała we wtorek, że w siodłym locie próbnym kosmicznym, a w drugim nowemu polajdu we flokylu wahadłowców „Challenger”, który odbył się w terminie 18—24 czerwca br., po raz pierwszy weźmie udział kobieta. Bedzie nią Sally K. Ride, specjalistka w zakresie astrofizyki, która opanovała mami-pulowanie mechanicznym ramiem (wysięgnikiem) promu kosmicznego.

Zaloga wahadłowca też będzie liczyjsza niż dotąd. Składają się ona będzie z 5 osób. Dowódcą statku został kpt. Robert Crippen, dla którego będzie to już drugi lot promem kosmicznym. Ponadto na pokładzie znajdują się kpt. Frederick Hauck i ppik John

M. Fabian oraz dr Norman Thagard, lekarz, specjalista od „choroby kosmicznej”, na którą w przeszłości wielokrotnie uskarżali się astronauty uczestniczący w lotach wahadłowców.

Zaloga „Challenger” ma umieścić na orbicie dwa satelity telekomunikacyjne, indonezyjskiego „Palapa B-1” i kanadyjskiego „Telesat-F”. Jak również zachodniemieckiego satelity badawczego „Spas-1”.

W drodze powrotnej wahadłowca po raz pierwszy wyładuje nie w bazie lotniczej Edwards w Kalifornii, jak to dotychczas bywało, lecz na kosmodromie na Przylądku Canaveral, skąd następują starty do wszystkich lotów kosmicznych.

## Koniec chłódów

WARSZAWA (PAP) — Zapowiada się przełom pogody. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie od 12 do 16 bm. stopniowe ocieplenie. Spodziewane jest zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z opadami. Moga wystąpić lokalne burze. Temperatury maksymalne będą porównywalne do 15—20 st., a minimalne 5—10 st. Wiatr na ogół umiarkowany z kierunków południowych.

W ciągu najbliższych 4 tygodni można spodziewać się ok. 15 dni z temperaturą maksymalną powyżej 20 st., ok. 5 dni z temperaturą minimalną powyżej 5 st., a ok. 13 dni z opadem.

IMGW przewiduje w okresie do 10 czerwca średnia miesięczna temperatura w normie, a opady nieco powyżej normy. Średnia temperatura dnia od 12 do 16 bm. stopniowo ocieplenie. Spodziewane jest zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z opadami. Moga wystąpić lokalne burze. Temperatury maksymalne będą porównywalne do 15—20 st., a minimalne 5—10 st. Wiatr na ogół umiarkowany z kierunków południowych.

W ciągu najbliższych 4 tygodni można spodziewać się ok. 15 dni z temperaturą maksymalną powyżej 20 st., ok. 5 dni z temperaturą minimalną powyżej 5 st., a ok. 13 dni z opadem.

IMGENY — Doniceli, Pankrągo. (fb)

## Salvador Dali ma 79 lat

MADRYT (PAP) — Słynny hiszpański malarz, twórca obrazów surrealistycznych, Salvador Dali, ukończył w środę 79 lat. Rocznicę tę obchodzi w samotności po zgonie swej żony, Gali, która zmarła 10 czerwca ubiegłego roku i która zawsze była jego najbliższą. Żyje w zamku Pubol w prowincji Gerona w północno-

wschodniej części kraju, gdzie jeszcze tworzy, ale z dużymi ograniczeniami spowodowanymi złym stanem zdrowia. Ciępi na chorobę Parkinsona i z trudem znosi brak Gali. Ze stanu depresji nie wydobyl go nawet fakt, że w Madrycie trwa wielka wystawa jego prac i że ciszy się ona ogromnym powodzeniem.

## Wzrost kursu dolara wobec dolara

TOKIO — Na giełdzie (oklajskie) nastąpił dalszy spadek kursu dolara wobec jena. Za udacie amerykańskiego planu w środę 20:15 jena, o półtora jena mniej niż przed zamknięciem aukcji w ubiegły wtorek.

Jest to najniższe notowanie dolara w Tokio od 4 miesięcy.

# Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Ciąg dalszy ze str. 1

się okresowo niższą produkcją mięsa. Biuro Polityczne potwierdza — w myśli uchwał wspólnego XI Plenum KC PZPR i NK ZSL — że opłacalność produkcji rolnej jest ważnym czynnikiem jej wzrostu. Stąd wynika konieczność dokonania niezbędnych korekt ekonomicznych stosownie do zachodzących zmian w kosztach produkcji. Wszystkie wprowadzone zmiany powinny być przedmiotem konsultacji ze związkami rolników i organizacjami rolniczymi.

Dalsza poprawa warunków życia i pracy mieszkańców wsi zależy w wielkiej mie-

rze od pracy administracji terenowej i gospodarce, od służb rolnych oraz organizacji spółdzielczych, od aktywności instancji oraz postawy członków partii pracujących w rolnictwie i na rzecz rolnictwa, od ich dobrego, sojuszniczego współdziałania z ogólnymi ZSL. Biuro Polityczne podkreśliło z uznaniem, że do pozytywnych wyników gospodarstwa przyczynia się dobra atmosfera społeczno-polityczna na wsi, rozumienie przez rolników trudnej sytuacji kraju, ich obywatelska postawa. Polska wieś swą sumieniem, pracą potwierdza wolę wyprawienia kraju z kryzysu i uczynienia go żywotnie samowystarczalnym.

# Dla dobra wszystkich środowisk

Ciąg dalszy ze str. 1

czynów społecznych i świadczeń na NFOZ.

Za jedną z najpilniejszych spraw uznał możliwość wykorzystania uprawnień, będących w obecnym posiadaniu radnych, w przyszłości również tych, które przyniesie nowa ustawa o radach narodowych i samorządzie terytorialnym. Przewodniczący zespołu radnych — członek PZPR przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej, dyrektor Biura WRN — Józef Piechowski, dokonując analizy aktywności radnych, podkreślał wpływ na ich działalność, jaki wywierają może realizacja zgłoszonych postulatów, stosunek administracji, czy nacisk środowiska. W ostatnim, trudnym okresie aktywność radnych nie była w pełni zadowalająca.

Jednym z zadań zespołu radnych — członków PZPR jest przeniesienie na forum rady polityki partii. Realizację tego obowiązku mówca widział m.in. w podejmowaniu przedsięwzięć stu-

żących dobru wszystkich środowisk, eliminowaniu konfliktów społecznych, zespalaniu wysiłków różnych grup społecznych.

W dyskusji podnoszono m.in. problem nie zawsze poprawnych stosunków administracji — radni, zwracano uwagę na formy inspirowania radnych — a członków partii w szczególności — do aktywnej pracy, której się podjęli, mówiono o wykorzystywaniu czynów społecznych w zaspokajaniu potrzeb terenu.

Sprawowanie funkcji radnego nie należy do zadań łatwych. Działalność społeczna ma sens wtedy, gdy jest przydatna środowisku. Mimo wielu trudności wysiłki radnych przynoszą korzyści — zdaniem przewodniczącego M. Kubki widąc je w życiu. Obecna sytuacja w kraju wymaga od przedstawicieli wyborców jeszcze większego zaangażowania i wiary w ideę działalności społecznej.

Instancje partyjne przywiązują do pracy z radnymi dużą wagę. Podobne spotkania będą kontynuowane. Nie tylko przybliżają one problematykę rad, ale pozwalają na podnoszenie radnych problemy na najwyższym poziomie — wiodącymi dyskusji i tow. Włodzimierz Kołodziejuk.

Na zakończenie obrad dyrektor Wydziału do spraw Wyznań UW — Jerzy Orłacz przedstawił stosunki Kościół — państwo z uwzględnieniem zbliżającej się wizyty papieża. (ib)

# Nadmiar cementu?

Ciąg dalszy ze str. 1

złożenie dodatkowych zamówień. W Suwałkim plan przewiduje wybudowanie na wsi 514 budynków mieszkalnych, 620 inwentarskich, 350 gospodarczych oraz miedzy innymi znacznej ilości obiektów. Na II kwartał br. gminne spółdzielnie zamówiły 18,5 tys. ton cementu. W kwietniu rozproszono 6 tys. ton; został zapas w ilości 5,5 tys. ton.

Poprawiło się zaopatrzenie w wapno budowlane, elementy płytowe, stolarkę. Brak jest — podobnie jak w obu sąsiednich województwach — eternitu i materiałów ściennych. Szczególnie znikomą są przydziały materiałów pokrywczych, a przecież tegoroczne silne wietrzy spowodowały uszkodzenia licznych budynków na wsi. (G5)

# Tragedia w Białymstoku

# Czworo dzieci zginęło w płomieniach

Inf. wł. Wczoraj na białostockim ośledku Bojary (czyli ul. Włodyńskiej 3), ok. godz. 8.33, doszło do groźnego w skutkach pożaru. Prawdopodobnie od pozostawionej bez nadzoru grzałki elektrycznej zapaliła się na parterze budynku kuchnia w mieszkaniu Wiesławy K., w której oprócz właścicielki znajdowała się jeszcze czwórka jej małych dzieci — 6-letnia Magdalena B., 3-letnia Izabela B., 2-letni Daniel K. i 5-miesięczna Teresa M.

Zagrożona płomieniami matka wydziała się przez okno na zewnątrz budynku raniąc się przy tym poważnie. Dzieci zostały w środku. Błyskawicznie zawiadomiona straż pożarna już o godz. 9 rozpoczęła, pod dowództwem młodszego chorążego Ireneusza Chmielewskiego, gaszenie bardzo zadymionych pomieszczeń. Z budynku zamieszkałego przez sześć rodzin wyniesiono dwie ponad 70-letnie siostry — Serafinę i Annę B. W płomieniach zginęła niestety czwórka dzieci Wiesławy K. Jej natomiast pomocy udzieliło pogotowie ratunkowe.

Akcja, w której uczestniczyło 17 strażaków, prowadzona przez oficera dyspozycyjnego Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej — mjr. Krzysztofa Wołkiewicza zakończyła się ok. godz. 10.30. Wstępne straty oszacowano na ok. 300 tys. zł. Śledztwo w sprawie przyczyn pożaru prowadzi Prokurator Rejonowy w Białymstoku. (Iad)

# Nerwowa atmosfera w Libanie

BEJRUT (PAP) — Korespondent PAP, Tadeusz Jackowski pisze:

Atmosfera napięcia i niepewności zapanowała w Libanie, wstrząsnąwszy zamachami bombowymi. W nocy z 10 na 11 maja trzy potężne ładunki wybuchły w rejonie Hamry, na południowych przedmieściach Bejrutu i w obozie palestyńskim na południu kraju.

Na barometrach nastrojów odbiła się przede wszystkim sytuacja polityczna, związana z wymuszoną w Libanie akcją porażenia z Izraela wojsk. Między Izraelem a Libanem kursuje wyścisk

amerykański, Philip Habib, który przypuszczalnie zbiera „dodatkowe wyjaśnienia” dotyczące poszczególnych punktów układu. Libańskie koła rządowe wyrażają pogląd, że Izrael pod pozorem „dodatkowych wyjaśnień” domaga się dalszych ustępstw, bądź też chce na nowo rozpocząć dyskusje nad punktami, które zdawały się być już uzgodnione. Prasa bejrucka wyraża przypuszczenie, że chodzi głównie o sprawę Haddada, który zgodnie z układem, ma objąć stanowisko zastępcy dowódcy sił libańskich w 45-kilometrowym pasie granicznym.

Fundacja Izrael żąda od Libanu aby nie występował o przedłużenie mandatu sił ONZ, liczących około 6 tys. ludzi. Widąc wyraźnie, że Tel Awiw chce się pozbyć wojsk ONZ i to rękami samych Libańczyków, którzy pragną, aby wojska te pozostały. Trzecia sprawa to „wyjaśnienie” przyszłych stosunków państwowych, a zwłaszcza takich szczegółów, jak wymiana tajnych informacji o charakterze wojskowym, ruchu ludności, status przedstawicielstwa izraelskiego w Libanie itp.

Dla całkowitego zatwierdzenia układów wymuszonych przez Szulza potrzebna jest zgodność rządu libańskiego, a w dalszej kolejności Zgromadzenia Narodowego.

# Trwa alert ZHP

Ciąg dalszy ze str. 1

mięci narodowej, a zwłaszcza położone w lasach mogiły i cmentarze żołnierskie i partyzanckie, pamiętano także o grobie nieznanego harcerza w Dobrym Lesie niedaleko Złobnej.

Zadbane o lasy komunalne i parki miejskie. Prace porządkowe wykonywali tam m.in. harcerze białostocki i suwalski. Również harcerze wystąpili do usuwania wiatrolomów w Puszcach Augustowskiej, Boreckiej i Puskiej.

Z ciekawą inicjatywą wystąpił najmłodszy — Zuch. Zuchowe patroli, pod hasłem „Stanujmy zieleni”, dbają o porządek w parkach, na osiedlowych zieleniach i w podmiejskich lasach.

W ramach święta swojej Chorągwi harcerze z woj. suwalskiego uczestniczyli w rajdzie szlakiem swego bohatera — mjr. Henryka Dobrzańskiego — „Hubala”, na całej trasie podejmowali różne prace na rzecz osób niepełnosprawnych, ludzi potrzebujących pomocy itp. Zasadziło też 16 ha ziemiorki.

Przebuduje się, że nasilenie prac alertowych nastąpi w najbliższą sobotę i niedzielę, 14 i 15 maja. Harcerskie prace okazały się nie tylko bardzo użyteczne, ale i ogromnie potrzebne. Sami leśnicy nie są w stanie uporać się ze wszystkimi zadaniami i stad ogromnie cenią pomoc swych sojuszników w szarych i zielonych harcerskich mundurach. Alert ZHP — trwa nadal! (h)

# Tydzień Solidarności z Narodem Palestyńskim

Jak co roku, w dniach 15-22 maja cały postępowy świat obchodzi Tydzień Solidarności z Narodem Palestyńskim. Również w Polsce, dzięki dużemu poparciu Komitetu Solidarności z Narodami Azji i Afryki oraz społeczeństwa polskiego, dni te przebiegają pod hasłem zrozumienia, solidarności i poparcia dla Palestyńczyków, walczących nieugięcie o prawo do ojczystej ziemi, do decydowania o własnym losie. Pozwalają także na chwilę zadumy i refleksji.

Pamiętamy pewne fakty z ostatnich miesięcy i tygodni. W wyniku izraelskiej agresji na Liban nastąpiło wycofanie się bojowników palestyńskich z obłożonego Bejrutu, zwanego Stalingradem Bliskiego Wschodu. Wojna ta rozpętana z całą bezwzględnością przez władze Tel Awiwu miała na celu fizyczne i polityczne zniszczenie OWP, a nawet wyniszczenie narodu palestyńskiego. W ten sposób chciano zmusić sproszdzone kraje arabskie do uznania Izraela i hegemonii polityki Reagana.

Dzięki zaciętemu oporowi bojowników palestyńskich i libańskich, solidarności wszystkich postępowych narodów świata oraz moralnemu i politycznemu poparciu ZSR, przetrwałszy w Bejrucie blisko trzy miesiące, Pokazali się światu jak należy wal-

czyć o swą ziemię. Pomimo militarnej przewagi agresora, opór narodu palestyńskiego i libańskiego uznany został jako nasze zwycięstwo.

Evakuacja z Bejrutu nie była aktem poddania się, lecz miała na celu oszczędzenie cierpień ludności cywilnej. Przewodniczący OWP — Abu Ammar stwierdził z naciskiem: „przeżyliśmy bitwę, ale nie przegraliśmy wojny”. Oczywiście w kołach zachodnich sądzono, że w obecnej sytuacji, gdy Palestyńczycy rozproszeni są w 9 krajach arabskich, łatwo będzie dyktować im „warunki pokoju” narzucając przez Izrael i USA. Ale nie z tych rzeczy. Podczas obrad Narodowej Rady Palestyńskiej (parlamentu) wszyscy deputowani kategorycznie odrzucili owe propozycje „pokojowe”, które nie uwzględniały praw narodu palestyńskiego do ziemi

ojczystej. Potwierdzili jednocześnie, że OWP była, jest i będzie nadal jednym przedstawicielem narodu palestyńskiego.

Po wielogodzinnej debacie, członkowie parlamentu zatwierdzili plan Fajda. Plan ten został również zatwierdzony przez rządy krajów arabskich na szczycie w Fezcie. Dlaczego? Ponieważ uznali ten plan, a w szczególności jego punkt 7, jako realną podstawę do rokowań pokojowych.

Plan Reagana został odrzucony, ponieważ nie uwzględnia interesów narodu palestyńskiego. Zresztą sam Benjamin — premier Izraela powiedział, że nie interesuje go uznanie przez Palestyńczyków państwa żydowskiego, zaś Herzog, niegdyś szef tajnych służb izraelskich, a dziś prezydent tego kraju powiedział: „Musimy zostać w Libanie”.

Wniosek stąd, że Tel Awiw świadomie odwieka wycofanie swoich wojsk z okupowanych terytoriów arabskich, posługując się znaną metodą faktów dokonanych. Tymczasem Stany Zjednoczone nadal posługują z Izraelem jak z rozpętanym dzieckiem.

SHAFIE—ZAFIR

# Jak tankujemy po 11 bm.?

# CPN wyjaśnia: zasady pozostały bez zmian

Po komunikatach w sprawie zmian w dotychczasowym systemie tankowania samochodowych z trzech województw — wyjaśnił nam przedstawiciel CPN, Tadeusz Zadykiewicz nie mają powodu do panicznego ustawiania się przed stacjami. We wszystkich stacjach CPN — w trzech województwach — tankowanie odbywa się na dotychczasowych zasadach. Kalendarz tankowania — gwołi jasności — nie wprowadza się. Użytkownicy prywatnych pojazdów mogą zaopatrzyć

sie w paliwo w dowolnym czasie. Jedną zmianą wprowadzoną w rejonie działania OD CPN jest zmniejszenie ilości tankowań posiadaczom dodatkowych zezwoleń. Tak więc posiadacz „złoty” kart — ważnych na całą Polskę — będący mógł tankować cztery razy w miesiącu, natomiast posiadacz kart „zielonych” — dwa razy w miesiącu. Z przepisów wynika, iż użytkownicy pojazdów nie mają prawa do dalszego tankowania w maju, jeśli przed datą 11 bm. osiągnęli określone ilości tankowania. W przeciwnym razie posiadacz samochodu ma „zieloną” kartę u prowadzącego do trzykrotnego tankowania i przed 11 maja już raz zatankował, pozostało mu tylko jedno tankowanie, jeśli pobierał paliwo dwukrotnie — limit został wyczerpany. — Dziękujemy. (Jag)

# Psieuczekie Egzekutywy w Łomży

Egzekutywa KW PZPR Łomży zapoznana się z informacją o wynikach produkcji towarowej rolników i sytuacji ekonomicznej łomżyńskiej wsi w roku ubiegłym.

Z analizy wartości produktów rolnych sprzedanych jednostkom gospodarki społecznej, przeprowadzonej przez Oddział Wojewódzki Banku Gospodarki Żywnościowej, wynika wiele wniosków, które powinny stać się wskazówką dla pracy dla instytucji i organizacji działających na obszarze wsi i rolnictwa. Mianowicie w stosunku do r. 1981 zmniejszyła się ilość gospodarstw (o 508) oraz ilość rolników prowadzących specjalizację (o 711). Mniej było również takich, którzy w ogóle nie sprzedawali państwu produktów. Spadła ponadto ilość sprzedających państwu rocznie na wartość poniżej 15 tys. zł. W przeliczeniu na jedno gospodarstwo, w porównaniu z r. 1981, wartość sprzedanych produktów rolnych wzrosła o 69,2 proc.

Biorąc to pod uwagę, Egzekutywa przyjęła wiele wniosków mających na celu lepsze kierowanie produkcją rolną. Zalecono wojewodzie wyegzekwowanie od naczelników gmin ostatecznego uregulowania form własności i uaktualnienia list użytkowników gospodarstw rolnych. Występujące tu niejasności nie pozwalają w wielu przypadkach na uzyskanie faktycznych danych niezbędnych w procesie decyzyjnym.

Egzekutywa KW zwróciła się do działaczy Rady Wojewódzkiej BGŻ oraz rad BS i ich zarządów o przyjęcie do swoich programów działań inspirujących wzrost produkcji towarowej. Instancje stopnia podstawowego i POP w BGŻ zobowiązano do szukania form najlepszej realizacji polityki partii i ZSL zgodnie z uchwałą wspólnego plenum KC PZPR i NK ZSL.

Z kolei Egzekutywa omówiła opiekę profilaktyczno-leczniczą w województwie. Na jeden rejon w większych miastach przypada ok. 4 tys. osób. Nad zdrowiem 231 wsi, mieszkańców wsi 5315 56 osódek. W całym województwie na początku br. było zatrudnionych 371 lekarzy, 102 dentystów, 1151 pielęgniarek, 214 położnych. Jest to za mało. Baga służby zdrowia, mimo ciągłej jej rozbudowy, również jest niewystarczająca.

Egzekutywa KW omówiła ponadto działalność komisji problemowych. Stwierdzono, że są one ważnym instrumentem kontroli wykonania uchwał centralnych władz partyjnych oraz Komitetu i Egzekutywy KW PZPR. Opracowując wnioski w różnych sprawach i przedkładając je kierownictwu wojewódzkiej organizacji partyjnej, wpływają na trafność i skuteczność decyzji i uchwał. Oceniając dotychczasową pracę komisji, Egzekutywa przyjęła wnioski mające na celu dalsze doskonalenie ich działalności. (zp)

# Z obrad WKO w Łomży

# Sytuacja społeczno-gospodarcza w województwie

W środę (11 bm.) obradujący pod przewodnictwem wojewody JERZEGO ZIENTARY WKO w Łomży rozpatrzył informacje o aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej w województwie, przygotowaniach do realizacji przepisów ustawy „O wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi” oraz o zwalczaniu niedozwolonej produkcji spirytusu i nielegalnego handlu alkoholem.

W okresie czterech miesięcy br. przemysł spożywczy sprzedał wyrobów w wysokości ponad 9,8 mld zł, czyli o 10 proc. więcej niż w analogicznym okresie ub. r. Spadek odnotowano w przemyśle paszowym oraz w jednostkach podporządkowanych WSS „Społem”, WZSR „SCh” i Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarzkiej, a wyniki on z braku komponentów do produkcji pasz, runa leśnego oraz mniejszej podaży mięsa.

Nadal nie w pełni wykorzystane są zdolności produkcyjne w Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Łomży i Zambrowie — z powodu braku tkanin surowych oraz niedoboru wykwalifikowanych kadr oraz wytwórni pasz. Przedsiębiorstwa Przemysłu Spożywczego w Łomży — na skutek niskich przydziałów zboża, Przemysł spożywczy zatrudniał w tym okresie 14,2 tys. osób. Zaledwie o 11 proc. więcej niż w ub. r., wydajność pracy wzrosła o 9 proc. a przeciętna płaca o 27,7 proc.

Dobrze realizowały zadania także przedsiębiorstwa budowlano-montażowe. W porównaniu z analogicznym okresem ub. r. produkcja podstawowa wzrosła o 22,1 proc. przy utrzymaniu na tym samym poziomie wydajności pracy i wprostie wynagrodzenia o 28,1 proc., do użytku oddano 324 mieszkania. Prowadzenie robot trudnych brak stał zbrojenowej, wyrobów walcowanych oraz materiałów podłogowych, klejów, farb i lakierów, zwłaszcza w styczniu i lutym.

WKO zlecił zbadanie przyczyn zahamowania tempa wzrostu produkcji przemysłu walczonego, a przede wszystkim w dziedzinie działań eliminujących je. Dotyczy to zwłaszcza Zakładów Przemysłu Bawełnianego, PBRO i Grajewie, Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego w Łomży, zakładu „Ponar-Biał” w Kolnie oraz Przedsiębiorstwa Budownictwa Komunalnego.

W rolnictwie odnotowuje się korzystny stan zasiewów prognozujący wysokie plony, znaczna dynamika skupu mleka (139 proc.), zahamowanie

wykupu macior. Nadal, mimo pewnego wzrostu, zbyt niska jest sprzedaż nawozów i skup żywności. Dotychczas zakontraktowano 96 tys. sztuk trzody chlewnej (77 proc. planu) i 12,8 tys. młodego bydła rzeźnego (106,6 proc.). Skupiono 31,6 tys. ton zbóż (31,8 proc. planu).

WKO pozytywnie ocenił działania organów ścigania zwalczające niedozwoloną produkcję spirytusu i handlu alkoholem, wskazując na niezbędność zaostrezenia represji karnych i ściślejsze współdziałanie MO i administracji. W 1982 r. mieszkańcy woj. łomżyńskiego wydali na zakup alkoholu blisko 3 mld i 1 milion dolarów. Jednocześnie znacznie wzrosła produkcja nielegalna. O ile w 1981 r. MO uchwyciło 17 takich przypadków, to w 1982 r., już 82, a w ciągu trzech miesięcy br. — 40.

W ostatnim punkcie obrad WKO ocenił funkcjonowanie służb zdrowia w zakresie obrony cywilnej.

W ostatnim punkcie obrad WKO ocenił funkcjonowanie służb zdrowia w zakresie obrony cywilnej.

# Kronika milicyjno-sądowa

Rejonowym w Koszalinie odbyła się rozprawa przeciwko Elżbiecie Paulinie P., oskarżonej o to, że uciekając o przysiężnik mieszkańców z siedzibą w Koszalinie, w celu ukrycia się, wyjechała do Niemiec, gdzie podjęła pracę w fabryce, wbrew postanowieniom sądu. Sąd Rejonowy skazał Elżbietę P. na 1 rok pozbawienia wolności z warunkami, na 3 lata i 60 tys. zł grzywny. Na rozprawie rewidzynie Sąd Wojewódzki w Koszalinie obniżył karę pieniężną do 30 tys. zł. Oskarżona była znana w Koszalinie działaczką B. „Solidarności” — m.in. jako członek krajowej komisji reprezentowała ten związek w Japonii.

# Trwa proces E. Bałuki

BYDGOSZCZ (PAP) — 11 bm. przed Sądem Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy wznowiony został po przerwie proces Edmunda Bałuki. Jest on oskarżony o działalność godzącą w ustroje PRL, zarówno podczas pobytu za granicą w latach 1973—1981, jak i po nielegalnym powrocie do kraju w kwietniu 1981 r. Sąd wysłuchał zeznań świadków. W obecnej fazie procesu, E. Bałuka składa szczegółowe wyjaśnienia dotyczące jego działalności politycznej za granicą — w Belgii, Wielkiej Brytanii i Francji oraz wydawania i nielegalnego kółportu do kraju pisma „Szerzeń”, którego był redaktorem naczelnym.

# WYŚCIG POKOJU

# W Poznaniu

# Sprinterski popis O. Ludwiga przed A. Seredukiem

Ostatni etap 36 Wyścigu Pokoju na polskich terenach prowadził z Torunia do Poznania i miał 150 km długości. Ponieważ przez większość trasy kolarze jechali pod wiatr, przeciętna szybkość nie była duża i peleton przyjechał na metę z opóźnieniem w stosunku do planowanego czasu. Wiatr spowodował, że stawka kolarzy kilkakrotnie dzieliła się na mniejsze grupy. Podobnie jak na poprzednich etapach jeden z ataków zakończył się powodzeniem. Na metę w Poznaniu przyjechała na czele wyścigu 23-osobowa grupa kolarzy.

Po zaciętnym pojedynku na finiszu, zwycięzca etapowym, po raz kolejny został kolarz NRD, Olaf Ludwig. Liczba metrów przed linią mety, Ludwig doścignął i minął kapitana polskiej reprezentacji, A. Seredukię, który samotnie prowadził przez ostatni kilometr. Trzeci miejsce zajął lider wyścigu Oleg Czudin, w czolowej grupie był jeszcze dwaj polscy zawodnicy, Tadeusz Krawczyk i Adam Zagajewski.

Po nad trzynastoma przejazdami czolowej grupy, która sprowadziła znowu zmiany w klasyfikacji. Indywidualnie stracił na tym, zajmujący wysokie lokaty, Polacy — Korycki, Piasecki i Mierzejewski. Piasecki, który początkowo znajdował się w czolowej grupie, miał unadek i zanim zmienił rower, był już za późno, by doścignąć czolowców. Zyskała natomiast drużyna polska, która wyprzedziła w klasyfikacji zespołowej Czechosłowację. W pierwszej grupie było bowiem tylko dwóch kolarzy CSRS.

Jednym z pechowców wczorajszego etapu był niewątpliwie Lech Piasecki. Choć nie odniósł dotychczasowych sukcesów, jak na przykład Iwar Fels który przewodził się na ulicy Poznania, stracił jednak wysoką pozycję w klasyfikacji indywidualnej.

Trener Andrzej Ruściski stwierdził, że trudny zupełnie zadaniowy z etapu, odbył się pechowcy upadek Lecha Piaseckiego, z tego nie można jednak przewidzieć, powiadził — i zawsze trzeba liczyć się z faktem niespodziankami. Wobec tego, że nie przepadł decydującej akcji, zabrali się z czolowką i pokazali się na finiszu. Sądkiem do dnia przerywy powiatu, w pełni odzyskał siły i będzie już myśleć o etapie „zajdu na czas”.

# W ekstraklasie

# Ruch nowym liderem

Wczoraj rozegrana została 24 kolejka piłkarskiej ekstraklasy. Ostatnia przed dwiema i pół tygodniową przerwą, podczas której reprezentacje narodowa i młodzieżowa zmierzały się w eliminacjach mistrzostw Europy z drużynami ZSR, zaś zespół olimpijski spotkał się w Białymstoku (25 bm.) z Finlandią.

Sredowa kolejka spotkań dostarczyła sporo emocji szczególnie w meczach z udziałem Polaków. Nowym liderem został Ruch po remisowym pojedynku z Lechem. Natomiast Śląsk po ciekawym meczu wygrał z Pogonią. Na brak emocji nie narzekali też kibice w Zabru. Dawną formę odzyskali wreszcie zabranty.

# DONIESIENIA AGENCYJNE

# DWIE PORAZKI NASZYCH BOKSERÓW

Na ringu w Warnie wyłoniono w środę półfinalistów bojeskich mistrzostw Europy w czterech kolejnych kategoriach — papierowej, lekkiej, średniej i superciężkiej. Niestety nie byli to pomysłowi działy naszych reprezentantów. Walcząc z ich dwóch i obaj przegrali, ale mieli rzeczywiście bardzo groźnych przeciwników. W walce papierowej Henryk Sakowski przegrał na punkty z Izmailem Mustafowem (Bułgaria), natomiast w lekkiej kategorii Mirko Puzovicki uległ jednogłośnie Jugosłowianowi Mirko Puzovicki.

Program dnia otwierał pojedynek naszego debiutanta Henryka Sakowskiego z mistrzem Świata i Europy, zdobywcą Pucharu Świata i brązowym medalistą Igrzysk 1982 Bułgarem Izmailem Mustafowem. Nikt nie dawał najmniejszych szans niepełnemu 20-letniemu Polakowi. Mustafow to jednak stoprocentowy kandydat do tytułu mistrzostwa. Jeden z najlepszych pięściarzy amatorów w świecie. Wyszły od Polaka, o dłuższym zasięgu, zadawidził, że potrafi dosłownie wszystko. Jego największym atutem jest wzorowa wręcz praca nog, która umożliwia stosownie całej gamy zwojów i uników oraz sprawnie, że niekiedy osłone na bardzo szybkie, zaskakujące i skuteczne.

W serii wzorowej walczący Mirko Puzovicki z Mirko Puzovickim. Jugosłowianina to rutynowy pięściarz, który ma na koncie 290 walk i trzykrotnie zdobywał tytuł mistrza kraju. Jest wielomistrzem Europy z Tampere i brązowym medalistą mistrzostw świata. Niewielu dawało więc szansę Polakowi, który zaczął pojedynek obciążony w pierwszych fazie — sztywe od rwałwa — czuł się trafiał nie Inkasował. Szybko jednak obraz

Na 1 lotnej premii w Inowrocławiu (62 km) wygrał A. Zagajewski, a trzecim był M. Korycki. W Gnieźnie (83 km) triumfował O. Czudin (ZSR), a w Swarzędzu (137 km) O. Ludwig (NRD). (PAP — opr. let.)

WYNIKI III ETAPU INDYWIDUALNE:

1. O. Ludwig (NRD)	3:31.00
2. A. Sereduk (Polska)	3:31.04
3. O. Czudin (ZSR)	3:31.04
4. B. Westema (Holandia)	3:31.10
5. U. Raab (NRD)	
6. J. Bradley (USA)	
7. F. Hoden (NRD)	
8. V. Kozarek (CSRS)	
9. T. Rogers (USA)	
10. T. Krawczyk (Polska)	
11. A. Zagajewski (Polska)	
12. M. Korycki (Polska)	— ten sam czas
13. F. Pracecki (Polska)	3:34.48
14. A. Sereduk (Polska)	3:34.48

DRUŻYNOWA:

1. NRD	10:13.30
2. Holandia	
3. Polska	— ten sam czas
4. ZSR	10:37.08
5. USA	10:37.08
6. CSRS	10:37.08
7. Bułgaria	10:37.38
8. Belgia	10:44.24
9. W. Brytania	10:44.24
10. Węgry	10:44.24

WYNIKI PO III ETAPACH INDYWIDUALNE:

1. O. Czudin (ZSR)	11:28.32
2. P. Smedow (ZSR)	11:28.40
3. F. Hoden (NRD)	11:28.41
4. B. Westema (Holandia)	11:28.46
5. A. Sereduk (Polska)	11:28.52
6. G. Solleveld (Holandia)	11:28.54
7. T. Rogers (USA)	11:28.55
8. T. Krawczyk (Polska)	11:29.07
9. T. Van Vliet (Holandia)	11:29.08
10. H. Van Weers (Holandia)	11:29.19
11. A. Zagajewski (Polska)	11:29.19
12. M. Korycki (Polska)	11:29.51
13. A. Piasecki	11:29.52
14. M. Korycki	11:29.52
15. L. Piasecki	11:29.52
16. M. Korycki	11:29.52
17. M. Korycki	11:29.52

PO III ETAPACH (DRUŻYNOWO)

1. NRD	— 34:25.478
2. ZSR	— 34:25.58
3. Polska	— 34:26.45
4. Holandia	— 34:26.46
5. CSRS	— 34:26.46
6. Bułgaria	— 34:28.44
7. Francja	— 34:45.05
8. Kubę	— 34:45.05
9. Turcja	— 34:45.05
10. USA	— 34:46.32

# Dziś dzień wypoczynku

Czwartek jest dniem wolnym od pracy. W piątek start do III etapu Poznań — Forst (NRD).

# W ekstraklasie

### O postępowaniu w sprawach nieletnich

W najbliższych dniach wejdzie w życie ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Dotyczy zwałowiska szeroko pojętych objawów demoralizacji wśród dzieci i młodzieży. Warto przy tej okazji przypomnieć jej podstawowe cele, zalety i wady. Celem ustawodawcy było stworzenie jednolitego aktu prawnego, zebranie w jednej ustawie rozproszonych dotychczas w kilku aktach prawnych przepisów dotyczących nieletnich jeszcze z okresu międzywojennego, z lat 1928-1932. Nowe przepisy są dostosowane do zmienionych warunków społeczno-politycznych — i to jest, swego rodzaju, novum.

Ustawa przewiduje ingerencję sądu rodzinnego zanim zostanie popełnione przestępstwo, to znaczy już w momencie dostrzeżenia przez otoczenie (sąsiadów, nauczycieli, milicję czy rodzinę) „objawów demoralizacji dziecka”.

#### NIELETNI I DEMORALIZACJA

Przepisy ustawy mają zastosowanie nie tylko wobec nieletniego, który nie przekroczył 17 roku życia i popełnił przestępstwo lub wykroczenie, lecz także wobec młodego człowieka (do 18 lat, a w wypadku, gdy np. znajduje się w zakładzie poprawczym — do 21 lat życia), który: narusza zasady współżycia społecznego, systematycznie uchyla się od obowiązku szkolnego lub kształcenia zawodowego, używa alkoholu, narkotyków lub innych środków odurzających, uprawia nierząd lub wścizństwo, należy do grup przestępczych itp.

Ustawodawcy zależalo bowiem na ochronie praw dziecka i zapobieganiu negatywnym reakcjom przez stosowanie środków głównie wychowawczych, a nie represyjnych.

## Resocjalizacja czy wychowanie?

Niestety, nie udało się stworzyć systemu, który miałby charakter profilaktyczny, to znaczy integrowałby działalność środowisk wychowawczych: rodziny ze szkołą, dzieckiem z wychowawcami i kuratorami, ewentualnie rodziców przybliżał do poradni wychowawczo-zawodowej.

Raża również w ustawie nierozumne sformułowania zbędnie naśladujące postępowanie karne z dorosłymi. Umieszczenie w schronisku dziecka, nie nadającemu się do wychowania, jest niebezpiecznym, moralnie lub w warunkach wychowawczych zagrożone. W takim ujęciu dziecko traktuje się jako podmiot, a nie przedmiot działania. Środki stosowane wobec niego opierają się na stanie zagrożenia, w jakim ono się znajduje, a nie na zagrożeniu, jakie dziecko stanowi dla społeczeństwa.

Ustawa słowem nie wspomina o tych negatywnych wpływach, o źródłach społecznego zachowania nieletnich.

nie) nie skoryguje skutecznie ich postępowania. Ba, może pogorszyć i tak trudną już sytuację dziecka.

#### PRZED SĄDEM

Nader ważnym i już praktykowanym rozwiązaniem jest zasada, że decyzje w istotnych sprawach dziecka podejmuje wyłącznie sąd rodzinny. Jednakże sędzią nie jest i tylko Instytucja wymierzająca kary, lecz stosująca w miarę adekwatne środki poprawcze lub wychowawcze. Rola mediatora ciągle jednak pozostaje w sferze chwalebnych deklaracji. Pierwszym pomocnikiem sędziego powinien być kurator zawodowy. Czy w istocie tak jest?

#### ZAPOBIEGANIE I ZWALCZANIE

Bez wątpliwości ustawa sankcjonuje aktualne środki i wprowadza nowe. Nie uwzględnia jednak nowoczesnych prądów w naszej pedagogice, które nakazują liczyć się ze stanowiskiem rodziców i odczuciem nieletnich. Nie odstępiono np. od rygorystycznego umieszczania młodzieży w zakładach poprawczych, zwłaszcza, że stosuje się ten środek tylko do sześciu procent nieletnich. A jest to kwestia o tyle istotna, że dzieci są bardzo uczulone na samą nazwę placówki. Można było przecież zamiast zakładu poprawczego wprowadzić do ustawy inne typy zakładów wychowawczych. Skierowanie do kuratorskiego ośrodka pracy z młodzieżą nie powinno być przymusowe. Przeciwna do tej koncepcji poseł Wacław Auleyner określił jako poważny błąd wychowawczo-społeczny.

Ustawa nie wprowadza nowych instytucji, ani nie modyfikuje już istniejących. Nie przekształca zakładów izolacji w ośrodki półotwarte, np. internaty.

Sąd działa bez pomocy resortu oświaty, zawsze opornego w sprawach młodzieży tzw. trudnej, nie przystosowanej. Brak również w ustawie niezwykle istotnego elementu — współpracy ze służbą zdrowia.

W sumie jednak ustawa, mimo pewnych słabości, jest dobrze przygotowanym aktem prawnym regulującym trudną sprawę dzieci i młodzieży. Niezbędne jest tylko włączenie do procesu resocjalizacji i innych środowisk, które są odpowiedzialne za prawidłowy rozwój dzieci. A przede wszystkim — potrzebna społeczna akceptacja.

ST. FIEDOROWICZ



Długo czekająca mieszkańcy SOKÓŁKI na szpital. Terminów przekazania tego obiektu do użytku, zadeklarowanych przez Przedsiębiorstwo Budowy Obiektów Usługowo-Przemysłowych „Budopol” w Piszce, było wiele. Ostatni wyznaczony na 30 czerwca br. Czy zostanie dotrzymany? Szanse są, pod warunkiem jednak, że dyrekcja „Budopolu” zwiększy ilość fachowców do tzw. wykończeniówki, dostarczy natychmiast glazurę do wykładania ścian w salach operacyjnych, i z pełnym zrozumieniem podejście do złożeń przez inwestora wad i

usterek. Niektóre z nich jak szczeliny w tynku, postawione na skutek ruchu ścian nośnych i zacieki we wnętrzu budynku, muszą być usunięte natychmiast. W długim oczekiwaniu szpitalu znajduje się ogólnie dostępna przychodnia specjalistyczna, pogotowie ratunkowe oraz oddziały: wewnętrzny, chirurgii, polonico-ginekologiczny, dziecięcy i intensywny terapii.

NA ZDJĘCIU: nowy szpital w Sokółce. CAF — Roman Sienko

### Droga do własnego domu (2)

## Bez mapy ani rusz

Jeżeli nabywamy działkę prywatnie do sporządzenia aktu notarialnego, umowy — sprzedaży, potrzebne są dwa podkłady geodezyjne z mapy ewidencji gruntów. Zwracamy się o nie do Biura Geodezyjnego Miejskiego (Łomża ul. Turlejskiego 10 A), opłacając 448 zł oraz kupując 40-żłotowe znaczki skarbowe na każdy z wyrysów. Natomiast jeżeli działkę nabyliśmy od Skarbu Państwa, czyli za pośrednictwem Zarządu Gospodarki Terenami Miejskimi, nie musimy starać się o żadne mapy — załatwi to za nas Zarząd. W obu przypadkach BGM dokonuje wpisu do rejestru gruntów miejskich — „z urzędu”; bez pobierania opłat i potrzeby składania przez potentę wniosku.

góło o tym w najbliższych odcinkach). Na podstawie wyznaczonej nam posiadłości domu (tzw. kolokowanie) oraz rzędne (wysokość), poziom parteru i zaznaczone dane oświetlenia na naszej mapce. To kosztować nas będzie około 3 tys. zł.

N. OMELCZENKO

### Jak powstała rzeka Narew

Badania geologiczne w północno-wschodniej Polsce — w dorzeczu górnej Narwi — pozwoliły odtworzyć historię powstania tej rzeki. W głębszych warstwach znaleziono ślady dawnych dolin pradawnych, które ciągnęły się w kierunku północnym. Pradawna Narew płynęła w odwrotnym kierunku niż dziś, na północny wschód w kierunku dzisiejszego Niemna.

Dolina i środkowa Narew powstały ok. 60 tys. lat temu. Górny odcinek rzeki wraz z Biebrzą jest znacznie młodszym. Górna Narew ukształtowała się dopiero u schyłku ostatniego zlodowacenia tj. ok. 20 tys. lat temu. W tym czasie na terenie dzisiejszej doliny górnej Narwi znajdował się łańcuch jezior połączonych ze sobą naturalnymi kanałami. Śladem tych jezior są dzisiejsze torfowiska i rozległe bagna w dolinie górnej Narwi i Biebrzy. Jeziora stopniowo zanikały — a na ich miejscu wykształciła się dolina rzeczna. (PAP)

### 27-29 maja Białystok

## VIII Ogólnopolski zlot szkół im. M. Konopnickiej

27-28 maja br. w Szkole Podstawowej Nr 22 im. M. Konopnickiej w Białymstoku odbędzie się VIII ogólnopolski zlot szkół im. M. Konopnickiej. Białostocka szkoła urzeczywistnia zlot przy współudziale Zarządu Głównego Towarzystwa im. M. Konopnickiej. Wezmą w nim udział delegacje szkół podstawowych, noszących imię poetki z całej Polski. Impreza ma na celu popularyzowanie twórczości Marii Konopnickiej i Władysława Syrokomli.

W pierwszym dniu zlotu odbędzie się w Białymstoku zlot szkół im. M. Konopnickiej. W pierwszym dniu zlotu odbędzie się w Białymstoku zlot szkół im. M. Konopnickiej. W pierwszym dniu zlotu odbędzie się w Białymstoku zlot szkół im. M. Konopnickiej.

Towarzystwo im. Marii Konopnickiej działa od 1957 roku i jak z samego założenia wynika, zajmuje się przede wszystkim popularyzacją życia i twórczości poetki oraz szerzeniem idei społecznych i narodowych, którym pisarka była wierna przez całe swoje życie. (c)

## Kłopot z „Kłopotem”

Leśniczy łowczy, Jan Sudnik z Dalgosza w Nadleśnictwie Szecebra w woj. suwalskim, podczas pewnego obchodu lasu znalazł osierocone 4 kilkundniowe dzieci, z których już trzy nie żyły. Znalazł się we wsi smoczek i małego dzika uratowano. Dzieci leśniczego, sądząc że jest to mały odwiec, nazwały dziką „Kłopotem”, bo już jako małe stworzenie stwarzało wiele kłopotów. „Kłopot” okazał się jednak dorodną łoską, która przyzwyczaiła się bardzo do swoich opiekunów. Ze swym panem chodziła na dalekie spacery po lesie, a

nawet polowania. Bardzo lubi jeździć samochodem i gorąco wita każdy przyjazd swego pana i pani. Łasa jest na początek, zwłaszcza jeśli są to ziemniaki (w każdej postaci).

Jest jednak kłopot z „Kłopotem”, gdyż wypuszczony na wolność, ryje wszystko, co się da, a zwłaszcza grządki pani leśniczki i deputatowe zasiewy państwa Sudników. Opiekun dzika chętnie przekazywałby „Kłopot” do ogrodu zoologicznego lub podobnej instytucji mającej odpowiednie warunki do hodowania go.



NA ZDJĘCIU: „Kłopot” ze swą opiekunką Ireną Sudnikową. CAF — Roman Sienko

### Ułatwić start na studia

## Przed egzaminami nauka w uczelniach

Tegorocznymi kandydatami na studia w większości myślą w tej chwili głównie o maturze. Ale już wkrótce rozpoczyna przygotowania do kolejnych egzaminów. Czekają ich zmaganie o indeks szkoły wyższej. Aby ułatwić start młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopskiego, Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki wyszło z inicjatywą zorganizowania kursu. Celem tego zamierzenia jest lepsze przygotowanie młodzieży do egzaminu wstępnego. Ta forma bezpłatnej pomocy wiąże się z projektem nowego systemu przyjęć na studia, a także spowodowana jest coraz bardziej zmniejszającym się udziałem młodzieży ze środowisk robotniczych i wiejskich wśród studentów pierwszego roku.

W związku z licznymi wątpliwościami i pytaniami o przebieg sesji na studia, uzyskaliśmy następującą informację. W AMB rok akademicki przebiegać będzie bez zmian, zakończenie jak w latach ubiegłych, 30 czerwca. Egzamin odbywać się będą równocześnie z trwaniem kursu. Podobnie w Politechnice Białostockiej. Sesja egzaminacyjna rozpocznie się 11 czerwca i potrwa do 28 czerwca. (az)

Ważną zmiłą nastąpią jedynie w Filii Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie zgodnie z zarządzeniem uczelni macierzystej sesja rozpoczyna się już od 14 maja, a jej zakończenie przewidziano na 10 czerwca.

Wracając do spraw kursu przygotowawczego. Rekrutacja zajmuje się bezpośrednio rady pedagogiczne i dyrektorzy szkół średnich, uwzględniając określone wymagania. Intenue zbiorcze listy uczestników uprawnionych do udziału w zajęciach przygotowawczych ze wskazaniem kierunku studiów przekazane zostaną uczelniami przez poszczególnych kuratorów oświaty i wychowania do połowy maja.

Zajęcia prowadzone przez nauczycieli akademickich obejmować będą wszystkie przedmioty egzaminacyjne i ukierunkowywać będą na wymagania studiów wyższych przez szkoły wyższe oraz służyć utrwalaniu wiedzy.

Wcześniej odbyły się w licznych szkołach spotkania nauczycieli akademickich z młodzieżą ostatnich klas, podczas których charakterystyzowano kierunki i specjalności w biłostockich uczelniach.

Władze szkół wyższych zapewniają kursantom bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie. Kurs trwać będzie aż do czasu rozpoczęcia egzaminów wstępnych. (az)

### Pewne zmiany nastąpią

Ważną zmiłą nastąpią jedynie w Filii Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie zgodnie z zarządzeniem uczelni macierzystej sesja rozpoczyna się już od 14 maja, a jej zakończenie przewidziano na 10 czerwca.

Zajęcia prowadzone przez nauczycieli akademickich obejmować będą wszystkie przedmioty egzaminacyjne i ukierunkowywać będą na wymagania studiów wyższych przez szkoły wyższe oraz służyć utrwalaniu wiedzy.

Wcześniej odbyły się w licznych szkołach spotkania nauczycieli akademickich z młodzieżą ostatnich klas, podczas których charakterystyzowano kierunki i specjalności w biłostockich uczelniach.

Władze szkół wyższych zapewniają kursantom bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie. Kurs trwać będzie aż do czasu rozpoczęcia egzaminów wstępnych. (az)

### W KRÓTKIM, zupełnie

przypadkowo wybranym określić kilka miesięcy Lech Wałęsa — bo o niego tu chodzi — wielokrotnie udzielał prasowym wywiadów i konferencji prasowej itp. Częściej niż raz na tydzień. Dostarczony w ten sposób materiał stał się główną, choć nie wyłączną, pożywką, dzięki której praktycznie nie było w tym okresie

łane z zagranicy dobra majątku trwałego jak np. samochody. Urząd więc, jak na całym świecie wzywa zainteresowanych do złożenia zeznań.

Zdarzyło się też jakiegoś naruszenia kodeksu drogowego. Sprawy trzeba wyjaśnić. Każde takie „wydarzenie” staje się tematem powodzi informacji: Wałęsa wezwana nie przyjął. Przeciwnie — przyjął. Wałęsa spędził w

żono i cały czas pozostawał w gmachu. Po sensacji. Ale ile osób słucha wiadomości co godziną? Ci z 14.00 swoje wieści.

Ta metoda, zwana w angielskich filmach kryminalnych „suspensem”, stosowana jest częściej. Oto inny przykład: RWE doniosła 28 marca, że Wałęsa spotkał się z przedstawicielem Międzynarodowej Organizacji Pracy,

dopiero po tym „uczciwie” przytacza również i demont. Wreszcie p. Engelmier ogłasza, że przeprowadził rozmowę prywatną, bez inspiracji jakiegokolwiek organizacji. Sprawa zakończona. Ale szum można było narobić. Prywatna rozmowa dwóch panów stała się cegielką do budowy „politycznej” fasady Wałęsy.

13 marca grupy awanturników próbowały wywołać nieporządek w Gdańsku. Znow jest temat. Agencje i gazety donoszą, że Wałęsa chciał uczestniczyć w demonstracjach. Chciał, ale jego samochód został zawrócony przez milicję — precyzyjnie „Financial Times”, „Wall Street Journal” podaje dokładnie, że w tej sytuacji Wałęsa „przyglądał się (awanturnikom) z odległości ponad 200 metrów”.

Następnego dnia — znow niepokoję. Agencje podają, że Wałęsa „nie zamierza uczestniczyć”. Radio France Internationale precyzyjnie, że chciał, ale zrezygnował. A więc „chce” — czytaj — popiera, ale woli obojętnie nie ryzykować. Zdałoby się — koniec sprawy.

Ale oto 17 marca RWE podaje, że w wywiadzie dla nieokreślonych „dziennikarzy zachodnich” (fotograf wyjaśnia się, że dla amerykańskiej agencji AP) Wałęsa oświadcza: „my nie byliśmy

## Mianowano wróbla orłem...

szkaniu, w cudzych samochodach i przez telefon, składa oświadczenia, zwołuje prasowe konferencje. A gro no panów płatnych „od sztuki” przekazuje to „wszystko w świat. Napród — jako informację. Potem jako informację „rozwiniecia”. Następnie jako komentarz. Potem znów jako publicystykę na temat komentarza. Aż dziw bierze, ile ci specjalistów potrafia wydusić słów z jednego, nie nie znaczącego wydarzenia czy wypowiedzi. Najlepszy kucharz tak nie rozwałkuje ciasta na makaron. I tak to, wspólnym wysiłkiem „w kraju i za granicą” nadmucuje się tego mroźnego sionia.

dnia, w którym nazwisko jego nie pojawiło się na falach znanych antypolskich radiostacji. Pretekstem było wszystko. Jak wiadomo, Lech Wałęsa ma ostatnio liczne i dość specyficzne kontakty z władzami PRL. Tożca się śledztwa w sprawie nadużyć finansowych w byłej „Solidarności” i w sprawie KOR-owców. Można chyba założyć, że były prezes i były chlebodawca „doradców” może mieć na ten temat coś do powiedzenia. Wzywany jest więc jako świadek.

urzędzie ileś tam godzin. Po wyjściu niczego nie pocięli. Rozczepierzył palce w znak „V”. Nie, nie rozczepierzał.

Bywał też większe „numery”. Oto 12 lutego o godz. 14.00 plynie w świat mroźną w żyłach wiadomość. W toku przesłuchania Wałęsa został aresztowany i „odwieziony samochodem w nieznanym kierunku”. Reporterzy uwijają się. Leć w świat depesza, według której zarówno pani Wałęsa, jak i „rodzia oficjalne” stwierdzają że nie im o aresztowaniu nie wiadomo. Niemniej napięcie trwa. Wreszcie o godz. 15.00 nowa wiadomość. Wałęsa wyszedł z urzędu i powiedział, że go nigdzie nie wo-

którego poinformował, według jakich kryteriów „będzie oceniał nowe, ogórnie tworzone związki”. Następnego dnia Międzynarodowe Biuro Pracy, będące stałym sekretariatem MOP, stwierdza, że pan Engelmier, działacz związkowy z Austrii, który był rozmówcą Wałęsy, nie jest pracownikiem tego biura, nie uczestniczy w Radzie Administracyjnej i nie rozmawiał z Wałęsą jako przedstawiciel MOP. 30 marca RWE lakonicznie powtarza demont tej szeroko rozdmuchanej uprzednio wiadomości.

BBC jednak tegoż dnia nadaje długą informację, w której napród mówi o „dwugodzinnej rozmowie z przedstawicielem MOP, a

Zainteresowała nas technika tego działania.

Ciąg dalszy na str. 4

Ciąg dalszy ze str. 3

organizatorami i cała sprawa wygląda bardzo podejrzanie". Następnego dnia John Kifner w New York Times wyraża już sugerię, że demonstracje organizowały... władze bezpieczeństwa. Podaje nawet, że „sam Wałęsa” mówił o „provokatorach z milicji”.

Jest sensacją Komuniści sami przeciw sobie urządzają demonstracje. Tylko dlaczego wiedząc o tym Lech Wałęsa początkowo zapowiadał swój udział w imprezie? Tego nikt nie wyjaśnia. A przecież wszystkie kolejne informacje podają jego właśnie jako źródło...

W TWORZENIU wokół Wałęsy sytuacji wręcz surrealistycznej celują oczywiście Amerykanie. Jak wiadomo znajomość realiów takich drobnych, odległych od nich krajków, jak Polska, nigdy nie była ich mocną stroną. Oto 14 lutego instytucja nosząca szumną nazwę „Komisji do spraw bezpieczeństwa i współpracy w Europie” (sic!) zgłasza kandydaturę... tegoroczny Nagrodę Pokoju fundacji Nobla. Są to Wałęsa, Kuroń i Michnik.

Panowie ci w dziedzinie obrony pokoju raczej się nie angażują. Interesują ich bardziej niepokoje. Ale poza tym, co za niekiedy. Iście amerykańska gruboskończoność. Przecież w znanych wywiadzie dla „Spiegla” Kuroń

Bywają też sprawy drobniejsze. Oto 14 marca radio zachodniomiejskie ogłasza, datowany 10 lutego (dlaczego tak długo czekali?) list Wałęsy „do naszych przyjaciół w Niemczech”. Autor dziękuje za „żywność, odzież, obuwie, które pomagają „w tym trudnym okresie znosić bezpośredni niedostatek” i „za dla nas czynną o wiele więcej niż tylko pomocą materialną”. Pomoc ta „pomaga nam znosić niedobór cieplej”. I tak dalej w tym stylu, życząc na zakończenie „bożego błogosławieństwa”.

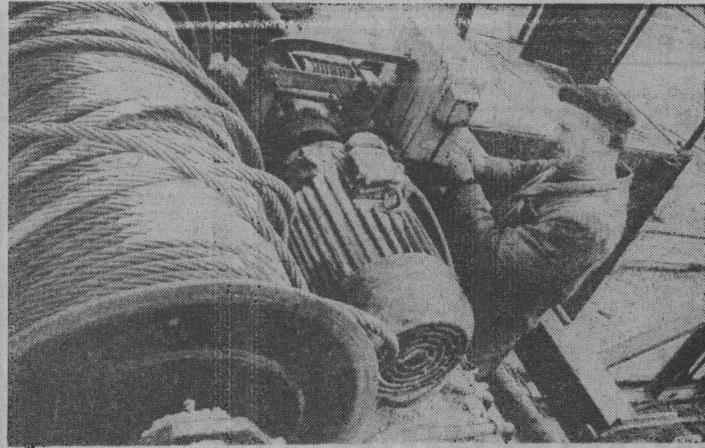
List sformułowany jest oczywiście nie tylko we własnym imieniu, ale i „w imieniu wszystkich moich rodaków”.

W „tędnym okresie niedostatku” Wałęsa otrzymał od RFN w prezencie minibus Volkswagena, nie licząc innych skromnych darów. Grzeszko nakazuje więc podziękować. Tylko dlaczego mieszać w to zaraz „wszystkich rodaków”? Trzeba przyznać, że nawet panowie z RWE mieli tyle taktu, by sprawy nie podchwycić. Umarła tego samego dnia śmiercią naturalną. Ale Wałęsa znowu „przemawia w imieniu rodaków”. I do wzięcia się o tym przynajmniej łacy przyjaciele naszego kraju, jak Strauss, Czaja, Hupka i inni...

Wałęsa jest niestrudzony. 19 marca, w wywiadzie dla wiedeńskiej Die Presse stwierdza, że niekupowanie

Wałęsa twierdzi, że unikną śmierci przez przypadek. Włosi — że Agca zrezygnował z zamachu wobec świetnej pracy ochrony. Pozostaje zapytać, czy owa świetna ochrona przeszkodziła włoskim terrorystom w zamordowaniu Aldo Moro? Czy ktoś przeszkodził Agcy w strzałach do papięża? I najważniejsze: czy człowiek planujący taką akcję, jak próba zamordowania głowy Kościoła katolickiego, będzie ryzykował zdemaskowanie, zajmując się po drodze „drobniejszymi sprawami”? Chyba, że chce się przeprowadzić znak różnicy między obu ofiarami. I tak właśnie jest. W prasie i radiu zachodnim nie było już w tym czasie sprawy zamachu na papięża i zamachu na Wałęsę. Była sprawa zamachu na papięża i Wałęsę. I tak to reklamowa propaganda grozi wywindowała „Lecha” aż na stopnie stołecy apostołskości.

PODOBNA technika zastosowana była w marcu „w skali krajowej”. 19 rozgłośni podały, że Wałęsa udał się do Warszawy, aby osobiście złożyć życzenia imieninowe prymasowi Głęmpowi. W powodzi depresji i komentarzy na ten temat skromne owe życzenia jednego z wierznych urosły słowotwórczo do „rozpraw”. Wałęsy z głową Kościoła w Polsce. Agencje zwracają uwagę, że po spotkaniu z kardynałem, Wałęsa rozmawiał „dwa dni z czołowymi działaczami



Najstarszy stażem w zakładzie elektryk — Stefan Stankiewicz podłącza hamulce elektromagnetyczne w montowanym na placu budowy dźwigu.

# „Wypożyczalnia” dźwigów

BIALOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ZMECHANIZOWANYCH I MASZYN BUDOWLANYCH jest firmą, która zjawia się na budowach, zanim podejmą tam prace specjalisci od stawiania domów. Jego domeną to wypożyczanie, obsługa i utrzymanie w ruchu żuraw wielozwojowych i samojezdnych (na podwoziach samoobrotowych), koparek, spychaczy i ładowarek. Założa nie musi przy tym, w razie awarii sprzętu, biegać o litość i przyspieszenie remontów sprzętu, gdyż troszczy się o to pracownicy własnych warsztatów.

Ponad 80 proc. załogi legitymuje się wykształceniem co najmniej zasadniczym zawodowym.

sowana jest 20 proc. bonifikała dla pracujących na drugiej zmianie maszyn ziemnych i aż 40-procentowa — dla żurawi budowlanych.

BPRZIMB zajmuje się też produkcją i montażem stalowych koninów w osiedlowych kotłowniach, montażem suwnic i bocznic kolejowych, wykonywaniem żurawów drog gminnych i osiedlowych. Pracownicy naprawiają urządzenia dźwigowe, podlegające d zorowi technicznemu: głównie do wszelkiego typu żurawie, które co roku muszą być gruntownie sprawdzone pod względem technicznej sprawności. Z ich usług korzystają wszystkie przedsiębiorstwa budowlane w naszym regionie.

W dyspozycji przedsiębiorstwa znajduje się 190 ciężkich maszyn budowlanych kilkudziesięciu typów. Taką „mieszanką” sprzętu z pewnością nie ułatwia eksploatacji i konserwacji. Od 1980 r. nie otrzymamy żadnego nowego urządzenia a posiadane maszyny są zamortyzowane przeciętnie w 80 proc. Średni ich wiek — 6 i pół roku.

Niegdyś koszty użycia sprzętu na budowie szacowane były na ok. 7 proc. wartości całej inwestycji. Obecnie nieco relatywnie stanął, kształtując się w granicach 5-6 proc. Zeby wykorzystać posiadane maszyny w jak największym stopniu przedsiębiorstwo stara się utrzymać je w pracy na dwie zmiany. Sto-

Tegoroczny plan opiewa na osiągnięcie obrotów w wysokości 550 mln zł. Przedsiębiorstwo zatrudnia 580 osób: maszynistów, montażystów, ślusarzy remontowych itp. Tylko 18 proc. pracowników — to umysłowi (w tej liczbie znajdują się również majstrowie i cały nadzór techniczny).

Jeszcze jeden „kwiatek” z tej samej gałązki: „FAMABUD” produkuje dźwigi jedynie w całości. Białostockie przedsiębiorstwo posiada obecnie 128 tzw. wstawek do wieńców dźwigowych. Gdyby ze Szczecina dostarczono do nich wieńców i osprzęt maszynowy można byłoby na miejscu zmontować 30 dźwigów — dokładnie tyle, ile wynosi roczna produkcja Fabryki Maszyn Budowlanych w Szczecinie. Niestety...

Temat „historia” obejmował będzie przypadające w br. rocznice związane z Karmelem Marksem, Wasyłem Lewskim, Christo Smirneńskim, Marcinem Lutrem i Rafałem. Przewidziano też



W naszym warsztacie naprawiane są wszystkie maszyny, będące w dyspozycji BPRZIMB.



To już urządzenie „ciężkiego chowu” służące do sprządzania pomp i rozdzielaczy hydraulicznych. Obsługują je Henryk Zadykiewicz i Stawomir Sas.



Sam Wałęsa dzielnie sekundeje sprawie. Przez cały marzec i kwiecień informuje każdego, kto go chce słuchać, że chciałby się spotkać z papiężem, ale nie wie, czy mu się to uda. Głosi, że „nie chciałby utrudnić wizyty papięskiej”, ale nie może też z tego powodu wzywać robotników „do rezygnowania z ich praw”.

Zachowuje się tak jakby cokolwiek w obu tych sprawach od niego zależało. Zmienia zdanie „rozmawiał z zachodnimi korespondentami”. Widać, że nie chce przyjąć do wiadomości, że przecież „był tylko „prima donna jednego sezonu”. I to sezonu w teatrze marionetek. Użytek, jaki pewne koła na Zachodzie robią dziś z tych entuzjastów obywateli Wałęsy jest najlepszym potwierdzeniem tego ostatniego stwierdzenia.

Sam Wałęsa dzielnie sekundeje sprawie. Przez cały marzec i kwiecień informuje każdego, kto go chce słuchać, że chciałby się spotkać z papiężem, ale nie wie, czy mu się to uda. Głosi, że „nie chciałby utrudnić wizyty papięskiej”, ale nie może też z tego powodu wzywać robotników „do rezygnowania z ich praw”.

**KSIAZKI NADESKANE**

K. MAKUSZYŃSKI, M. WALENTYNOVICZ — WANDA LEŻY W NASZEJ ZIEMI, Wydawnictwo Literackie 1982, nakład 150 000 egz., str. 22, cena 55 zł.

MAREK PIŁARSKI — PRAWNIA ELEKTRYCZNA, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne 1982, nakład 25 000 egz., str. 351, cena 60 zł.

Podredaktor: STANISŁAW LISZCZYŃSKI — RÓDZ I OKOLICE. PRZEWODNIK, Wydawnictwo „Sport i Turystyka” 1982, nakład 18 750 egz., str. 163, cena 75 zł.

MAREK SANDULOWICZ — SOCJALISTYCZNA FEDERACJA NA REPUBLIKĘ JUGOSŁAWII, GENEZA I EWOLUCJA SYSTEMU SAMORZĄDOWEGO, Wydawnictwo MON 1982, nakład 6000 egz., str. 285, cena 35 zł.

Kolejna pozycja z serii „Ideologia Polityczna Obronności”: EWA KURYŁUK — PODRÓŻ DO GRANIC SZUKRI, Wydawnictwo Literackie 1982, nakład 5000 egz., str. 231, cena 50 zł.

Esaje z lat 1978-1979. BOGUSŁAW SŁAWOMIR KUNDA — DWA PRZYZAJE ŚWIATA, Ossolineum 1982, nakład 2900 egz., str. 218, cena 80 zł.

Notatki o światopoglądach współczesnych przodków. JAN LYSAKOWSKI — LANCUCH, Wydawnictwo Poznańskie 1982, nakład 9800 egz., str. 255, cena 75 zł.

Powieść o tematyce współczesnej. ALICJA BASTA — CO DAJE PANOWIE! LSW 1982, nakład 5000 egz., str. 268, cena 100 zł.

Zbiór reportaży o tematyce krajowej. EUGENIUSZ PAJKOWSKI — ZAWSZE Z TEJ ZIEMI, Wydawnictwo MON 1982, nakład 60 000 egz., str. 354, cena 80 zł.

Powieść o życiu osadników wojskowych na Ziemiach Odzyskanych. MARIUSZ GULCZYŃSKI — SIĘDME GŁÓWNYCH KWESTII SPOŁECZNYCH, Książka i Wiedza 1982, nakład 5000 egz., str. 253, cena 80 zł.

Zbiór esejów. MARIAN MISZAŁSKI — WZLOT PRZYSZYSŁOŚCI, Wydawnictwo Łódzkie 1982, nakład 10 000 egz., str. 188, cena 40 zł.

Powieść współczesna.

JERZY LOBMAN „Trybuna Ludu”

# Konkurs dla wiejskich racjonalizatorów

Redakcja „Nowej Wsi” oraz Ministerstwo Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Resortowy Ośrodek Wymagalności i Ochrony Patentowej Rolnictwa — IBMER, Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Rolnictwa, ZK ZMW a także kilka innych organizacji i instytucji organizują konkurs „Złoty pomysł — złotej rączki”.

Do konkursu zaprasza się rolników, rzemieślników wiejskich oraz inne osoby, które przygotowały projekt racjonalizatorski poza swoimi miejscowymi pracami w zakładzie gospodarki społecznej. Aby w nim uczestniczyć należy nadesłać do redakcji „Nowej Wsi” szkice, rysunki, fotografie itp. wykonanego usprawnienia z opisem, jakie korzyści przynosi w praktyce. Przydatne też byłoby opinie o walorach rozwiązania ze strony WOPR, SISR czy pracowników naukowych.

Nadesłane projekty racjonalizatorskie będą rozpatrzone przez komisję konkursową. Przyjmuje się zasadnicze kryteria oceny: stopień i zakres przydatności, szczególnie w gospodarstwie chłopskim, efektywność ekonomiczna oraz społeczna (BHP), stopień zbliżenia projektu z planami i rozwiązaniami danego problemu w rolnictwie (pasze, energia, pracochłonność) i możliwość wykonania pomysłu przez rolnika we własnym zakresie bądź przy pomocy rzemieślnika.

Każdego miesiąca na łamach „Nowej Wsi” zostanie zaprezentowane jedno, najlepsze rozwiązanie według uznania komisji konkursowej. Autor zaś otrzyma specjalny dyplom oraz nagrodę miesięczną 5 tys. złotych. Pozostałe pomysły racjonalizatorskie będą również przedstawiane do późniejszej oceny przy kolejnej nadsyłce pomysłu.

Po dwóch latach trwania konkursu te projekty, które zostały wyróżnione miesięcznymi nagrodami, a jednocześnie znalazły zastosowanie w rolnictwie, kandydatów będą do głównych nagród konkursowych. Organizatorzy przewidują przyznanie talonów na najbardziej poszukiwane maszyny rolnicze.

Zgłoszenia do udziału w Konkursie „Złoty pomysł — złotej rączki” należy nadsyłać pod adresem: Redakcja „Nowej Wsi”, ul. Wiejska 17, Warszawa 00-480, (lk)

Celem konkursu jest zainteresowanie rolników oraz rzemieślników wiejskich racjonalizatorskim, ożywienie tego ruchu i wreszcie — upowszechnienie i najlepszych pomysłów i rozwiązań z myślą o pomocy gospodarstwom rozwijającym produkcję elementarną w gospodarstwach wiejskich.

Przedmiotem konkursu mogą być projekty racjonalizatorskie i udoskonalenia narzędzi, maszyn i urządzeń rolniczych. Organizatorom zależy, zarówno na maszynach (urządzeniach, narzędziach) wymyślonych i skonstruowanych od podstaw przez wiejskie „złote rączki” jak też, na udoskonaleniach sprzętu produkowanego fabrycznie. Zakres konkursu jest szeroki — obejmuje usprawnienia z zakresu uprawy, nawożenia i pielęgnacji w produkcji roślinnej a także techniczne rozwiązania stosowane w hodowli.

Celem konkursu jest zainteresowanie rolników oraz rzemieślników wiejskich racjonalizatorskim, ożywienie tego ruchu i wreszcie — upowszechnienie i najlepszych pomysłów i rozwiązań z myślą o pomocy gospodarstwom rozwijającym produkcję elementarną w gospodarstwach wiejskich.

# Tegoroczna edycja bułgarskiej poczty

Bułgarskie znaczki cieszą się dużym zainteresowaniem wśród filatelistów na całym świecie. Piękne bułgarskie zbiory mają także polscy kolekcjonerzy. W roku bieżącym bułgarska poczta — jak informuje Agencja Sofia Press — zapowiada wydanie ogółem 86 znaczków, trzydziestu serii i siedmiu bloków.

Temat „historia” obejmował będzie przypadające w br. rocznice związane z Karmelem Marksem, Wasyłem Lewskim, Christo Smirneńskim, Marcinem Lutrem i Rafałem. Przewidziano też

Temat „historia” obejmował będzie przypadające w br. rocznice związane z Karmelem Marksem, Wasyłem Lewskim, Christo Smirneńskim, Marcinem Lutrem i Rafałem. Przewidziano też

Inne tematy warte odnotowania to „Światowy rok łacizności”, „IV Międzynarodowa wystawa ogólna, Sofia 1983”, „Światowa wystawa filatelistyczna — Brazylia-1983”, „Światowe biennale architektury”. Będzie zatem czym wzbogacić klasę.

Text i fot. KRZYSZTOF SWIDERSKI

# Plusy i minusy

Gospodarstwa indywidualne. Niemal trzy miliony. Tyle teraz dyskusji na ten temat, propozycji, zadań, oczekiwań. Jaki jest ich faktyczny obraz? Wiemy o nich dużo, ale czy wszystko? Do ocen możemy przyjąć średnie dane dla kraju i uśrednić sobie czym dysponujemy obecnie i jak skomplikowane są nasze problemy. Można postawić trzy kryteria podziału na grupy, a wówczas — co jest zrozumiałe — okaże się, że mamy warsztaty rolne dobrze zorganizowane i wysokoprodukcyjne, przeciętne, słabe oraz „mijające” z punktu widzenia ekonomicznego i potrzeb społecznych. Celowe więc byłoby szukanie modus vivendi dla sektora indywidualnego — zwłaszcza gdy patrzymy na sprawę perspektywicznie.

STATYSTYKA mówi nam, że gospodarstwo rolne w naszym kraju liczy niecałe sześć milionów. Zależność taka istnieje, ale nie jest taka prosta, jak to sugerują w swoich publikacjach niektórzy autorzy. Przy każdej okazji sięgnijmy do przykładowych danych dotyczących w tym kraju, ale często upraszczamy sprawę i uśredniamy nie zawsze prawdziwe wnioski. Nie chodzi li tylko o to, że natura obdarzyła nas skromnymi urodzajami glebowo-klimatecznymi, które — jak wiadomo — odgrywa zasadniczą rolę w produkcji. Sama struktura naszego rolnictwa indywidualnego jest zacołana. Mamy prawie trzy miliony — biorąc średnio — małych gospodarstw rolnych, a fakt ten ogromnie utrudnia planowanie, organizowanie i zapewnienie opłacalności w każdym przypadku. Można przecież ustalić ceny na podstawie obliczeń w gospodarstwach produkujących, średnich czy najniższych. W każdym przypadku rachunek będzie miał problematyczną wartość. Jedno-

STATYSTYKA mówi nam, że gospodarstwo rolne w naszym kraju liczy niecałe sześć milionów.

# Obraz bez skazy?

ponad 5 hektarów, pracuje w nim 1,1 pełnozatrudnionych, wartość produkcji towarowej wynosiła przed dwoma laty 104 tys. złotych. Inwentarz żywy, to średnio: 3,2 sztuki bydła, 3,2 sztuki trzody chlewnej, 0,6 konia i 0,9 owcy. Tylko tyle. Tymczasem nasze gospodarstwo, które jest w pełni produkcyjne, przedtwarzone, osiagające pokaźne dochody. Stąd bierze się opinia, że w miejsce żyje się trudniej, niż na wsi, że rolnicy mają ogromne zasoby gotówki, stać ich na wszystko, nie odczuwają żadnych skutków kryzysu, przed nimi piękna i spokojna przyszłość. Nie muszą przecież obawiać się o zbyt produktów spożywczych i surowców dla przemysłu. Państwo kupi wszystko, społeczeństwo potrzebuje więcej tych artykułów, są możliwości eksportowe.

OBRAZ statystycznego gospodarstwa stała się jeszcze pełniejsza, gdy dodamy inne obliczenia. Okazuje się, że prawie 60 procent spośród nich jest w rękach ludności dwuzadobowej, co trzeci nie uzyskuje produktów towarowych, co piąte nie posiada warunków do prowadzenia przynajmniej średniointensywnej produkcji. Inne dane są równie zastanawiające. Przeszło połowa gospodarstw indywidualnych stosuje głównie tzw. rekodzielniczą technologię, co trzeci ma niskie dochody (nie zawsze z własnej woli). Jest więc cały splot czynników, które określają poziom naszego rolnictwa i jego sprawność produkcyjną.

BOLESAW STRUŻEK pisze: „A przecież podstawowym zadaniem rolnictwa w tym i indywidualnego gospodarki chłopskiej, na najbliższe lata jest maksymalizacja wzrostu produkcji rolnej przy bardzo słabych szansach na poprawę struktury agrarnej gospodarstwa indywidualnego. Wynika to głównie z nader ograniczonych możliwości transferu siły roboczej z rolnictwa”. Wynika z tego, że przeciętna wielkość gospodarstwa będzie polepszała się w wolnym tempie, a próby stymulowania tych procesów mają mieć minimalny wpływ na strukturę gospodarstwa. Oczywiście, trzeba szukać różnych rozwiązań, by pomagać rolnictwu w tych zmianach, stwarzających i lepsze warunki organizacyjne i ekonomiczne właścicielom gospodarstw rolnych.

MÓWI SIĘ CZĘSTO, że jeśli państwo zapewni dostateczną ilość środków produkcji, to możemy być spokojni o zaopatrzenie, a

TRZEBA odpowiedzieć sobie na zasadnicze pytanie: jakie gospodarstwo uważamy za pełnosprawne i perspektywiczne, a które można traktować jedynie jako działkę pomocniczą? Nie zawsze chodzi o samą produkcję; ważna jest jego towarowość, umiejętność wykorzystania środków produkcyjnych, dochód jaki zapewnia ono właścicielowi i rodzinie. Generalnie rzecz biorąc — w najbliższych latach powinny nastąpić zmiany w ich strukturze, organizacji i ekonomicznej. Tego wymaga interes rolników i wszystkich konsumentów żywności.

MARIAN SUCHOZEBSKI

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU CHŁODNICZEGO**  
w Białymstoku, ul. Pozioma 4  
prowadzi rejestrację kobiet do pracy sezonowej.  
Wymagania: — ważna książeczka zdrowia i dowód osobisty do wglądu.  
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Informacji udziela Dział d/s Pracowniczych, tel. 410-646, wew. 217 lub 226.  
K-2034-0

**SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „NAPRZÓD”**  
w Białymstoku  
ul. Fabryczna 39/41, tel. 355-21  
**OGŁASZA NABÓR INWALIDÓW**  
z terenu województwa białostockiego na rehabilitację zawodową i przyuczenie do pracy przy szyciu rękawic ochronnych i roboczych.  
W okresie wstępnej rehabilitacji trwającej od 1 do 6 miesięcy gwarantujemy m. innymi:  
— pełną opiekę lekarską,  
— szkolenie zawodowe,  
— pomoc rzeczową i finansową w przystosowaniu do pracy,  
Osobom, które odbędą wstępną rehabilitację Spółdzielni zapewnia między innymi:  
— zatrudnienie w systemie pracy nakładczej (charłupnictwo), z wynagrodzeniem w/g akordu indywidualnego, dowóz wykrojów i odbiór wyrobów gotowych samochodami spółdzielni,  
— wyposażenie w maszyny i narzędzia pracy,  
— stałą opiekę lekarską,  
— skierowania do sanatoriów, na turnusy rehabilitacyjno-usprawniające i wczas wypoczynkowe, inne świadczenia rehabilitacyjno-socjalne.  
Zgłoszenia pisemne, osobiste lub telefoniczne przyjmujemy w siedzibie spółdzielni każdego dnia w godz. 8—15.  
K 1926-1

**SPÓŁDZIELNIA PRACY PAPIERNICZO-POLIGRAFICZNA „POGON” w Białymstoku**, ul. Mickiewicza 56, tel. 417-174  
**ZATRUDNI**  
▲ głównego księgowego ▲  
Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 5 lat stażu pracy na stanowisku gl. księgowego lub wykształcenie średnie ekonomiczne, tytuł biegłego księgowego i 10 lat stażu pracy na stanowisku gl. księgowego.  
Warunki pracy do uzgodnienia w Zarządzie Spółdzielni.  
K 2016-1

**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWE**  
w Białymstoku, ul. Hetmańska 89  
**zatrudni**  
od zaraz pracowników w zawodach:  
— murarz-tylnkarz  
— blacharz-dekarz  
— stolarz-cieśla  
— monter wewnętrznych instalacji sanitarnych  
— elektryk  
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Informacja tel. 224-61 wew. 25.  
K 1935-0

**PRACA**  
GOSPODYNIE do prowadzenia domu w Warszawie dobrze gotująca. Wysoka pensja. 3 osoby dorosłe. W-wa tel. 39-42-12 rano i wieczorem lub oferty: 944292, Biuro Ogłoszeń, Warszawa Południowa 38. k 1908-00  
GOSPODYNIE w średnim wieku do prowadzenia domu w Warszawie. Trudnie na stałe prac. fiz. Mieszkanie zapewnione. Złożenia o osobiste lub list: Bandycki Warszawa, ul. Żelazna 33-49. Serocki woj. warszawskie. k 1910-1  
KOBIECE samotna w średnim wieku do prowadzenia domu w Warszawie. Warunki bardzo dobre. Kobiół 03-665 Warszawa Zachodnie, ul. Bohuszczyńskiego 1. k 1906-00  
UCZNIOU do nauki zawodu — blacharstwo samochodowe — w Białymstoku. Burum, Białystok, ul. Montuski 54. k 5075-1

**LOKALE**  
ELBLĄG — mieszkanie dwupokojowe, nowe, nowoczesne, telefon, kwaterunkowo — zamieszkanie w noworodzone lub mieszkanie w Białymstoku. Tel. 224-61. Białystok 223-51 (wieczorem). k 4957-1

**Kol. Kol. BARBARZE KUDŁA i CELINIE KUDŁA**  
z powodu zgonu  
**MATKI i TEŚCIOWEJ**  
składają:  
Dyrekcja i współpracownicy Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Marii Skłodowskiej-Curie w Białymstoku. k 5115-1

**Kol. Kol. TADEUSZOWI JAKUBCZYKOWI**  
z powodu zgonu  
**OJCA**  
składają:  
Dyrekcja i Załoga Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno - Kartograficznego w Białymstoku. k 2081-1

**Dyr. mgr. ADAMOWI STĘPNIKOWI**  
z powodu śmierci  
**MATKI**  
składają:  
pracownicy PHS Oddziału Okręgowego w Białymstoku. k 2082-1

**Tow. ZINAIDZIE KUPRANIUK -DANILUK**  
z powodu zgonu  
**OJCA**  
składają:  
pracownicy Ośrodka Pracy Partyjnej i Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku. k 5105-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU TERENOWEGO**  
19-500 GOLDAP, ul. Wojska Polskiego 8, tel. 179, telex 852310  
oferuje  
do sprzedaży  
w ramach usług dla rolnictwa  
— przetrząsacze konne do traw pałcowe  
w cenie 32.000 zł  
Zamówienia można składać pisemnie, telefonicznie, telexem lub osobiście w biurze Dyrekcji. Odbiór własnym środkiem transportu. Realizacja zamówień w/g napytany zgłoszeń.  
K 1931-0

**PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W GRAJEWIE**  
posiada do sprzedaży  
po cenach złomu użytkowego zużyte betoniarki (produkcyjne rumuńskiej i polskiej).  
Zakupów dokonają mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby fizyczne.  
Zgłaszać się należy w Dziale Głównego Mechanika.  
K 1792-0

**SAMOCHOBY**  
„FIATA” 126 p (fabr. nowy) — sprzedam. Tel. 341-94 (po godz. szesnastej). k 5240-1  
„FIATA” 126 p (1977) — tani sprzedam. Tel. 344-53. k 4697-00  
SAMOCHOZ „Fiat” 123 p 1500 — sprzedam. Sokółka, ul. Ściegiennego 22, tel. 30-20-20. k 1421-1  
„FIATA” 126 (rok 1981) — sprzedam. Uktka 99, 12-211. k 1360-1  
LADE 1300 S fabrycznie nowa zabudowana na Węgieł lub sprzedam. 16-400 Suwałki, Em. Piater 39/12. k 4948-1  
„NYSE” 522 (rok prod. 1978) stan dobry — sprzedam. Cena do uzgodnienia. Andrzej Piętko, Warszawa, ul. Żelazna 33-49. k 1421-1  
„NYSE” dwuletnia — sprzedam. Wiadomości: Miroslaw Moroz, Zdurowka, 16-12 Stary Folwark. k 1401-00  
SYRENE 105 L (rok produkcji 1983) pilnie sprzedam. Waclaw Nartowicz, Suwałki, Dzierżkowskiego 30 m. 7. k 4987-1  
„SYRENE” 105 L (rok 1981), skrzydełko białe, „Syrany”, skoczek „Fis” 80 — sprzedam. Jan Wyrostek, Pogórze Średnie, 12-200. k 1213-1  
„SYRENE” 105 w dobrym stanie — sprzedam. Wiadomości: Antoni Raczki, woj. suwalskie, p-ta 16-429  
„SYRENE” 105 (rok 1979) — sprzedam. Józef Chliński, Serwy, 16-206 Sucha Rzeczka. k 1419-1  
SAMOCHOZ marki „Wolva” M-21 oraz ciągnik C-328 — sprzedam. Wiadomości: Hajnowka, ul. Zwierzyniecka 19/85. Kłasycki muzyki rozrywkowej; 19-30 K. Szymonowski na płytach światła; 20-35 Nowe nagrania radiowe; 21-00 Klub „Czerwony” — muzyka polska; 22-30 Głosy, instrumenty, nagrania; 0-55 Program na jutro.

**ZGUBY**  
ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia AC 42128 Romanuk Siawomir, AC 42425 Mariusz. k 1344-1  
SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia Aa 303680 Limanowska Barbara, 303661 Tomasz, 303662 Urszula. k 1345-1  
ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia H 98572. Młch Halina. k 1224-1  
ZGUBIONE zostały wkładki zaopatrzenia na nazwisko Janusz Andrzej, 19-30 Gwiazdy, rymy, Janczyk Ewa seria AM nr 51964, Janczyk Anna seria AM nr 51968. k 1346-1  
ZGUBIONA została jedna wkładka zaopatrzenia seria Ae nr 158027 na nazwisko Lipiński Szymon. k 1371-1

**WYKONUJE** Fazerzy organowe, gitarowa. Urzeli, Wiejska 8/95. k 4974-0  
ŁOŻECZKO dziecięce, wózek elektryczny. Białystok. Wiadomości: Łomża, tel. 54-23. k 1347-1  
MZ TROPHY — sprzedam. Wiadomości: Edward Rozmysłowski, Łobaczki, 16-220 Bargłów. k 1381-1  
MOTOCYKL MZ TS 250 — sprzedam. Siawomir Borawski, Wiadomości: Łomża, ul. Świercwickiego 47. k 1348-1  
„JAWA” CZ 330 — sprzedam. Elk, Wojska Polskiego 66 m. 1. k 1415-1  
DOM z pomieszczeniem warsztatu, 200 m<sup>2</sup> w centrum, w Karczkach sprzedam. Raczki, Piac Kosciuszki 11. k 4812-1  
SPRZEDAM dom piętrowy. Ładna ul. k 5093-1  
DZIAŁKĘ z prawem budowy w Białymstoku. Oferta: Biuro Ogłoszeń „5015”. k 5015-0  
KOMBAIN Wistula, stan dobry — sprzedam. Jan Maciek, Gwiazdki, 11-510 Wydmyny, suwalskie. k 1388-1

**ROZNE**  
POZUKUJE producentów artykułów gospodarstwa domowego i elektrotechnicznych. Marek Stefaniak, Białystok, Krakowska 11/3 m. 1. k 4917-0  
Apteka nr 05-006, ul. Malmada 13, tel. 362-81. Informacja o lekach — tel. 218-04. Informacja o lekach z importu — tel. 310-61.  
**TELEWIZJA RADZIECKA**  
8.00 — Dziennik  
6.45 — Odezwiłcie się, trębacze! (Czerwony chór) — film telewizyjny, cz. I  
9.00, 12.30 — filmy dokumentalne  
15.40 — „Zywa pamięć” — publicystyka lat wojny  
14.30 — Ogród miejski  
14.40 — Uczniowie na sal koncertowej  
15.30 — Szkoła szlachetnych (Leningoński uniwersytet milionów)  
16.30 — W każdym rytmiku — stołce  
16.45 — Dzień na świecie  
17.00 — Filmy animowane  
17.25 — A. Womlesieński — wiersze  
17.55 — „Miłość w opalach” — film telewizyjny, cz. II  
19.00 — Dziennik  
19.35 — Piosenka — 48  
20.35 — Dzień na świecie ze studia telewizyjnego białostockiego.  
**W BIAŁYMSTOKU**  
Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krakowskiego 1, tel. biura 598-088, tel. informacji pogotowia 222-22  
Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 1, tel. 240-41; internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych — czynne w godz. 9-17, w niedziele i święta cała doba  
410-700 i 990; ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wolodyjowskiego 34 — informacja służby zdrowia — tel. 410-915  
M. Fornalskiej 1, tel. 240-41; Działne telefon WSW; Białystok 209-02, Głęboko 24-56. Straz Pożarna — tel. 998-11  
Pogotowie Elektryczne — tel. 991  
Pogotowie Gazowe — w godz. 7-15, tel. 363-28, w godz. 13-17, tel. 992  
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994  
Informacja kolejowa — tel. 618  
Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65.  
**W SUWALKACH**  
Pogotowie Ratunkowe — tel. 995  
**W ŁOMŻY**  
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999  
Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 23-91.  
**SZPITALA**  
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-31.  
**W SUWALKACH**  
Pogotowie Ratunkowe — tel. 995  
**W ŁOMŻY**  
Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 23-91.  
**SZPITALA**  
Woj. Szpital Zespolony, ul. Kosciuszki 101, tel. 22-41.

**Co, gdzie, kiedy?**  
W BIAŁYMSTOKU  
**TEATRY**  
Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki — „Porwanie Sabine”, 19.30 (dla sceny); „Ożenek”, godz. 19.30 (mali); „Ostrasz i Leokadia”, 19.30 (mali); „Wódzkiego w Białymstoku”. k 2114-1  
**ŻONY**  
składają:  
Dyrekcja, OOP i pracownicy Wydziału Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku. k 2114-1  
Wyrazy głębokiego współczucia  
**lek. med. MARIJ OSTROWSKIEJ**  
z powodu zgonu  
**MĘŻA**  
składają:  
Dyrekcja i pracownicy Państwowego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. k 2112-1  
Wyrazy szczerego współczucia  
**kol. HALINIE BARANOWSKIEJ**  
z powodu śmierci  
**OJCA**  
składają:  
Zarząd i pracownicy „Spolem” WSS w Białymstoku. k 2113-1  
Wyrazy głębokiego współczucia  
**Kol. KRYSYŃNIE PRYTYLO**  
z powodu zgonu  
**OJCA**  
składają:  
Kierownictwo oraz współpracownicy Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Białymstoku. k 2079-1

**SUWALSKIM**  
Suwałki „Białych” — Danton”, prod. polsk.-franc. (od lat 15).  
Suwałki „Kultura” — „Przygodzie Picassa”, prod. szwedzk. (od lat 15).  
Augustów — „Zajęcie tymczasowe”, prod. jug. (od lat 12).  
Elk — „Ożenek — „Przyjaciele”, prod. jug. (od lat 15).  
Elk Polonia — „Karate po polsku”, prod. polsk. (od lat 15).  
Elk „Zora” — „Nofretu wampir”, prod. RFN (od lat 18).  
Gizyków — „1941”, prod. USA (od lat 15).  
Górzno — „Czerwony węzeł”, prod. polsk. (b.o.).  
Orzysz — „Agonia”, prod. radz. (od lat 18).  
Epitafium dla Barbary Radziwiłłówny”, prod. polsk. (od lat 15).  
Kuzianka-Nida — „Łańcuch” prod. CSRS (od lat 18).  
Sejny — „Zandam w Nowym Jorku”, prod. franc. (b.o.).  
**MUZEUM**  
Muzeum Okręgowe (Ratusz) czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w godz. 10-17, w czwartki w godz. 12-18, w niedziele w godz. 10-16.  
Punkty Muzealne w Supraściu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w godzinach po wylotach sobotach w godz. 10-15. Ekspozycja Wnętrz (pałac w Choroszowie) — czynna w czwartki w godz. 10-16, w niedziele w godz. 10-15.  
Muzeum Ruchu Rewolucyjnego (Oddział Muzeum Okręgowego) ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i wtorków po wylotach sobotach) w godz. 10-17, w niedziele w godz. 10-16. Wystawa stała: „Z dziejów białostockiej klasy robotniczej”. Wystawa czasowa: „Akta staropolskie” (ze zbiorów WAP).  
Muzeum w Tykocinie (Oddział Muzeum Okręgowego) ul. Koźła 2 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i wtorków) w godz. 10-17, w niedziele w godz. 10-16.  
Muzeum Wsi Polskiej, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i sobot) w godz. 10-17, w niedziele w godz. 10-16. Wystawa czasowa: „Zolnierzy i koi”.  
**W ŁOMŻY**  
Muzeum Okręgowe, ul. Krzywego Kola 1 — czynne z wyjątkiem

poniedziałków, wtorków i dni powiatowych) w srody i piątki w godz. 10-18, w czwartki i soboty w godz. 10-18, w niedziele w godz. 11-17. Wystawa stała: „Dzieje dorobca Narwi śródkowej”.  
Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie Łomżyńskim (z wyjątkiem kurpiowska, wyposażenie wnętrza) — czynny (z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych) w godz. 9-18. Wystawy stałe: biograficzna A. Chetnicka, archeologiczna „Przebieg Nowogródka”, „Konservacja drewna zabytkowego”.  
Muzeum Rolnictwa w Ciecuchowcu — czynne codziennie w godz. 9-16, w poniedziałki i dni powiatowe zwiedzanie tylko po uzgodnieniu. Wystawy stałe: monografia K. Kluka, historia uprawy ziemi, mechanizacja, transport, aktywa ludowe, rybołówstwo słodkowodne, skansen mazowiecki-podlaski, Muzeum Weteranów. Wystawa czasowa: „20 lat TWC i Muzeum Rolnictwa”.  
**W SUWALKACH**  
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: archeologiczna, geologiczna, historyczna, twórczość A. Wierusz-Kowalskiego. Muzeum im. M. Konopnickiej (Oddział Muzeum Okręgowego). Kierownictwo czynne codziennie w godz. 9-17.  
**WYSTAWY**  
**W BIAŁYMSTOKU**  
Salon Wystawowy BWA, ul. Mickiewicza 2 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w godz. 10-17.  
Galeria „Art” — czynna codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel w godz. 11-18.  
**W SUWALKACH**  
Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19, czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni powiatowych) w godz. 12-18, w soboty i niedziele w godz. 12-17. Wystawa rysunków S. Kedzielskiego.  
**Galeria BWA, ul. Noniewicza 18** — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) w godz. 10-17.  
Wystawa unikatowa (ze zbiorów Muzeum Włókniennego w Łodzi).  
Galeria BWA, ul. Kościuszki 81 — czynna codziennie (z wyjątkiem

**KOMUNIKAT**  
URZĄD MIEJSKI w BIAŁYMSTOKU  
**przypomina, że**  
zgodnie z zarządzeniem porządkowym Nr 3/81 Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku z dnia 29 kwietnia 1981 r. w sprawie ograniczenia zużycia wody (Dz. U. WRN Nr 4 poz. 19) w okresie  
**OD DNIA 1 MAJA DO DNIA 31 SIERPNI BR.**  
**ZABRANIA SIĘ POLEWANIA OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH**, ogródków przydomowych oraz wszelkich kwiatników i zieleńców wodą pobieraną z miejskiej sieci wodociągowej między godz. 6 i 19. Winni naruszenia przepisu zarządzenia podlegają karze grzywny do 4.000 zł.  
K 2105-1

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPŁEJ w ŁOMŻY**  
informuje wszystkich użytkowników iż nastąpi przerwa w dostawie ciepłej wody spowodowana postojem ciepłowni, wynikającym z prowadzenia prac inwestycyjnych i remontowych w miastach:  
— ŁOMŻA — w okresie od 1.VI. — 30.VI.1983 r.  
— GRAJEW — „ od 15.VI. — 15.VII.1983 r.  
W związku z powyższym wszystkich zainteresowanych prosimy o zgłoszenie się celem dokonania przewidzianych przyłączy do m.s.c. w w/w terminach.  
K 2033-0

**SPÓŁDZIELNIA USŁUG ROLNICZYCH w Filipowie woj. suwalskiej**  
oferuje  
do sprzedaży lub wdzierżawienia obiektu, urządzenia i materiały nie wykonanej formy jalowizny w Motulach Starych, gmina Filipów.  
Ceny i warunki do uzgodnienia w siedzibie Spółdzielni w terminie do dnia 25.V.1983 r.  
Oferty mogą składać instytucje państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.  
k 1884-1

**W BIAŁYMSTOKU**  
**KIN**  
„Pokoł” — „Włczyca”, prod. polsk. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.  
„Ton” — „1941”, prod. USA (od lat 15), godz. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20.00.  
„Syrana” — „Historia złotej ciemności”, prod. polsk., godz. 10.30 (seans zarezerwowany), „Punkty za pochodzenie”, prod. polsk. (od lat 15), godz. 12, 15.30, 17.45 i 20.  
„Forum” — 11 Ogólnopolskie Forum DKF.  
**KONCERTY**  
Państwowa Filharmonia (ul. Podlesna 2) — Koncert symfoniczny pod dyktando Z. Szabewskiego z udziałem A. Stefanińskiego — fortepian, godz. 17.  
**KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM**  
Białystok Podlaski — „Brat katar”, prod. NRD (od lat 12).  
Dąbrowa Białostocka — „Węgieł smoka”, prod. Hongkong-USA (od lat 18).  
Hajnówka — „Zasady dominacji”, prod. USA (od lat 15).  
Łapy — „Gwiezdne wojny”, prod. USA (od lat 12).  
Mokki — „Młoda Maria”, prod. radz. (od lat 12).  
Siemiatycze — „Konopielka”, prod. polsk. (od lat 15).  
Sokółka — „Danton”, prod. polsk.-franc. (od lat 15).  
**ŁOMŻYNSKIM**  
Łomża „Milenium” — „Koman-dos z Nawarony”, prod. ang. (od lat 15).  
Łomża „Pazdwiernik” — „Wyrok śmierci”, prod. polsk. (od lat 15).  
Grzalewo „Sprawy Kryminalne”, prod. USA (od lat 15).  
Kołno — „Sobowót”, prod. jap. (od lat 15).  
Wysokie Mazowieckie — „Hair”, prod. USA (od lat 15).  
Zambrów — „Cena strachu”, prod. USA (od lat 18).

**Radio i TV**  
**RADIO**  
**PROGRAM I**  
Wiadomości: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 20.00, 22.00, 0.05 (Wycieczki w Polsce).  
Muzyka nocna: 4.05 Dzień dobry, pierwsza zmiana; 5.05 Zielone Studio; 6.15 Muzyka na dzień dobry; 6.30 Przegląd prasy; 6.40 Muzyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.30 Przegląd prasy; 7.40 Muzyka; 8.15 Oczekanie; 8.20 Przegląd prasy; 8.45 Zolnierzy kwadrans; 9.00 Ctery pory roku; 10.30 „Pamiętnik gwiazdy”; 11.05 Koncert przed hejnakem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.10 Radio kierowców; 13.30 Wieczny koncert; 13.50 Jazz i jazzu i piosenki; 14.05 Interstadio; 14.15 Wiersze K. K. Baczynskiego; 15.10 Koncert młodzieżowy; 15.35 Relacja z Mistrzostw Europy w Boksie; 16.05 Muzyka i Aktualności; 16.40 Polskie artysty w światowym repertuarze; 17.10 Panorama świata; 17.20 Kamerton; 18.05 Radiowy przegląd gospodarczy; 18.30 ABC; 19.05 Wiersze i wiersze; 19.15 Dziennik repertowy i wiadomości wieczorne; 19.30 Z naszej polski; 20.05 Koncert zyczeń; 20.35 Kronika sportowa oraz relacja z ME w boksie; 21.10 Wielkie dzieła, wicely wykanawy; 22.00 rep.; 23.30 Zolnierz; 23.50 Jazzowa dobranocna.  
**PROGRAM II**  
Wiadomości: 5.30, 1.30, 6.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.45; 5.30 Poranne sygnały; 6.30 „Wielki niemi”; S. Zeromskiego; 8.45 Aktualności; 9.05 Język polski kl. III-IV; 9.35 Zabawy przy muzyce; 10.00 Muzyka kl. V-VI; 10.25 Miniatury muzyczne; 10.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurze; 11.05 Język polski kl. IV-VI; 11.40 J. Szczerba — skrzypiec z Plekiewiczami; 12.05 Z archiwum polskiej muzyki rozrywkowej; 12.30 Sprawy rodzinne; 12.50 Rozważania stylistyczne; 13.00 Język polski kl. III-IV; 13.35 Ze świata i o wsi; 13.50 Więcej, lepiej, no-

cześniej; 14.00 Album operowy; 14.30 „Pozegnane z brocią”; 14.50 pow.; 14.50 Populärne nagrania wybitnych śpiewaków; 15.15 NURT; 15.40 Ludzie i ich sprawy; 16.00 Muzyka turystyczna; 16.20 W trosce o słowo i treść; 16.40 Z dziełwo kościoła w Polsce; 17.05 Wskazywanie; 17.10 Międzynarodowy przegląd publicystyczny; 18.00 Nabożeństwo Kościelne; 18.05 Aktualności; 18.40 Muzyka; 19.00 Kompozytor tygodnia — B. Martinu; 19.35 Wiaty basni; 20.00 Sprawy rodzinne; 20.30 Kaba; „Ocalenie” — odc. pow.; 10.30 Było klarneściwo wlehu; 11.00 Program dnia; 11.20 Muzyka; 11.40 „Ter stary, dobry jazz”; 22.00 Teatr PR; „Sprawa żyrodawczy”; 22.30 Kompozytor o kompozycji; 23.00 Muzyka do posłuchania; 23.50 Seniec wieczoru.  
**PROGRAM III**  
Serwis Trójki: 1.00, 5.00, 9.00, 15.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00. Zabrany do Trójki; 7.30 Polityka; 8.50 „Psy wojny” — odc. pow.; 9.05 Po prostu o nas; 9.20 Dla ciebie, dla mnie, dla was; 10.00 „Ocalenie” — odc. pow.; 10.30 Było klarneściwo wlehu; 11.00 Program dnia; 11.20 Muzyka; 11.40 „Ter stary, dobry jazz”; 22.00 Teatr PR; „Sprawa żyrodawczy”; 22.30 Kompozytor o kompozycji; 23.00 Muzyka do posłuchania; 23.50 Seniec wieczoru.  
**PROGRAM IV**  
Wiadomości: 6.00, 9.00, 12.00, 15.00, 17.00, 19.00, 22.00; 0.05 z małowane skrzyżni; 6.30 Potranam seretada; 9.05 „Notatki scenarzysty” — odc. pow.; 9.25 Co kto lubi; 10.30 Opera przez wieki; 10.30 20 muzycznych nagrań bratnich radiolow; 11.00 Czytanie po latach; 11.30 Muzyka różnych narodów; 12.05 Od Bacha Proeda, z kraju; 12.00 i śpiewa „Los Caballeros del Paragway”; 13.15 w stronę jazzu; 13.45 Kwadrans literacki; 14.00 Piosenki z różnych stron świata;

14.30 Wybitni soliści polscy; 15.00 Program literacki; 15.30 Wybitni melomani; 17.05 Program lokalny; 18.30 Czytamy listy i pamietniki; 19.05 Klasyka muzyki rozrywkowej; 19.30 K. Szymanowski na płytach światła; 20.35 Nowe nagrania radiowe; 21.00 Klub „Czerwony” — muzyka polska; 22.30 Głosy, instrumenty, nagrania; 0.55 Program na jutro.  
**PROGRAM BIAŁOSTOCKI**  
6.30 Białostocki Radiowy Kurier  
6.30 „Ogniewy chór”; 7.30 Janczyk Ewa seria AM nr 51964, Janczyk Anna seria AM nr 51968.  
ZGUBIONA została jedna wkładka zaopatrzenia seria Ae nr 158027 na nazwisko Lipiński Szymon. k 1371-1



W X OSM

Echa sukcesów eickich szablistów

Trwa medalowa passa młodych szablistów eickiego Mazura. Zaczęła się przed kilku laty, gdy na „eickim rynku” pojawił się wychowanek fencmistrza Jerzego Gadowskiego, Jerzy Lebedziński. Od tego okresu już piąty rok z rzędu reprezentanci eickiego Mazura zajmują czołowe miejsca wśród młodych szablistów w kraju.

W 1979 r. — dwa złote medale, w 1980 r. — srebrny, w 1981—32 brązowe i medale i dziś podwójny sukces — złoty medal indywidualnie — Władysław Matuszaka i drużynowy. Pierwsze miejsce drużynowe w X OSM wywalczyli: Władysław Matuszaka, Adam Sryca, Mariusz Marchel i Janusz Kosowski.

Ponadto czwarte miejsce wywalczył II zespół eickiego Mazura, są to: Marek Karwowski, Darek Karwowski, Jacek Grzesiuk, Maciej Grub-Mejer.

Sukces szablistów eickiego Mazura w X OSM w Łodzi jest efektem pracy w dwóch szkołach: Liceum Ogólnokształcącym i Szkoły Podstawowej nr 1. Wychowawcą tam zespołu są: Władysław Matuszaka i Jerzy Lebedziński. To jest wypadkowa dzisiejszych sukcesów. (dł)

Awans szachistów

Gożej z pinpongistami

W Białymstoku zakończyły się eliminacje strefowe X OSM w szachach. Uczestniczyło w nich 101 juniorki i juniorów młodszych (do lat 17) reprezentujących 8 województw makroregionu mazursko-warszawskiego.

Doskonale spisali się młode szachistki Białegostoku i Suwałk. W turnieju, który odbywał się w klubie osiedlowym BSM „Metafora”, zwyciężyły Alicja Zawadzka (Białystok) i Dorota Żegarska (Suwałki) po 8 pkt. Na 4 pozycji uplasowała się Irena Sienkiewicz (Suwałki) — 6 pkt., a na 6 — Ewa Dyzewska (Suwałki) — 5,5 pkt. Te cztery zawodniczki wywalczyły awans do finałów X OSM.

Turniej chłopaków rozegrany w klubie osiedlowym SM „Różdżka Kolejowa” „Jubilat” zakończył się zwycięstwem Piotra Kubickiego (Olsztyn) 7 pkt. Robert Gołębiński (Białystok) zdobył 6,5 pkt. i zajął 2 miejsce. Szachistka Białegostoku, jako jedyny z reprezentantów naszych województw, wywalczył awans do finału X OSM. Andrzej Pleśnik (Suwałki) z 6,5 pkt. uplasował się na 7 pozycji, a Piotr Kozłowski (Białystok) z 6 pkt. na 10 miejscu.

W Ostrowie Maz. odbyły się eliminacje strefowe X OSM w tenisie stołowym. Do finału Spartakiady Młodzieży, który rozegrany zostanie w dniach 10—12 czerwca w Gorzowie Wlkp., awansowała tylko uczennica ZSRoL w Dołdziejce Ewa Pogorzelska. W grze pojedynczej dziewcząt zajęła 2 miejsce. Na dobrych 4 lokatach, niestety niepromiennie, awansem, uplasował się debel Pogorzelski — Anna Cichończyk (Białystok) oraz Małgorzata DREWNOwska (Białystok). (dł)

„Szukamy Buncolków”

Pod taką nazwą ZM TKKF, Mazur Elk, Komenda Hufca ZHP i SM „Swit” w Elku organizują turniej piłkarski dla drużyn podwójnych. W zawodach uczestniczyć mogą młodsi adepci futbolu w wieku 8—14 lat z Elku i okolic. Zgłoszenia 6-osobowych drużyn przyjmują do dnia 18 maja Biuro SM „Swit” Elk, ul. Słowackiego.

Z życia TKKF

- W Elku zakończyła się Hufca Elki siatkowa Ogólnokrajowa. Oto kończąca tabela rozgrywek: 1. Ognisko TKKF „Włoczęga” 8:0 2. Ognisko TKKF „Polmo” 7:1 3. Ognisko TKKF „Znicz” 6:2 4. Ognisko TKKF „Renifer” 5:3 5. Ognisko TKKF „Mors” 4:4 6. Ognisko TKKF „Polmo — IP” 3:5 7. Ognisko TKKF „Komunalni” 1:7 8. Ognisko TKKF „Selment” 1:7 9. Ognisko TKKF „Transrol” 0:8



Elk. Stara zabudowa ulicy Wojska Polskiego. Fot. K. SWIDERSKI

Grajewo PSS „Społem” służy mieszkańcom

Realizacja planowanych zadań na rzecz mieszkańców przez ponad 340-osobową zarog Spółdzielni Spożywców „Społem”, mimo znanych trudności, przebiegała prawidłowo. Obroty w 49 punktach handlu detalicznego wyniosły w ub. r. prawie 646,4 mln zł. Dzięki operatywnej pracy handlowców uzyskano poza umowami i rozdzielnictwem dodatkową towaro do sklepów wartości prawie 22,8 mln zł — w drodze penetracji różnych źródeł. Występowały jednak i braki w zaopatrzeniu m.in. w wyroby czekoladowe, kawę, kakao, herbatę, okresowo w śmietanę i jaj.

Społdzielcze zakłady produkcyjne wytworzyły wyroby spożywcze wartości prawie 65,4 mln zł. W porównaniu do 1981 roku nastąpił wzrost produkcji o 79,7 proc. W ub. r. dostarczone na potrzeby mieszkańców ponad 2053 tony pieczywa, 101 ton wyrobów ciastkarskich, 4034 hektolitrowych napojów chłodzących i 3641 hektolitrowych piwa. Natomiast zakłady gastronomiczne, rozwijając własne inicjatywy, osiągnęły obroty w wysokości prawie 91 mln zł. Rozszerzono też produkcję posiłków regeneracyjnych dla 22 zakładów pracowniczych i produkcję wyrobów garmażeryjnych oraz żywienie stołowe w zakładach pracy.

Spółdzielcy Zakład Pracy Nakładczej, jedyny tego rodzaju w pionie „Społem” woj. łomżyńskiego, dzięki wydajnej pracy 57 chałupniczek wykonał poszukiwaną produkcję dziewiarską i krawiecką wartości prawie 19,8 mln zł. Ponadto dziesięć spółdzielczych zakładów usługowych świadczy usługi dla ludności. Wykonanie tych usług w ub. roku wzrosło o ponad 11 proc. w stosunku do 1981 r.

Spółdzielcy Zakład Pracy Nakładczej, jedyny tego rodzaju w pionie „Społem” woj. łomżyńskiego, dzięki wydajnej pracy 57 chałupniczek wykonał poszukiwaną produkcję dziewiarską i krawiecką wartości prawie 19,8 mln zł. Ponadto dziesięć spółdzielczych zakładów usługowych świadczy usługi dla ludności. Wykonanie tych usług w ub. roku wzrosło o ponad 11 proc. w stosunku do 1981 r.

Mieszkańcy Elku, a raczej ich piękna polowa, od dawna skarżą się na fatalny stan chodników. Chodzenie po nich wymaga umiejętności akrobata-cyrykowego szczególnie, gdy idzie się w ostatnio modnych spilkach. Stan eickich jezdni ni nie przedstawia się lepiej. Tym razem poszkodowana są samochody. Dziury w asfalcie są na każdej ulicy, a ostatnio rekordy pobiła ulica Dąbrowskiego — tuż przy dworcu PKP. Należałoby zwrócić uwagę na sposób kładzenia

Dziurawe chodniki

Mieszkańcy Elku, a raczej ich piękna polowa, od dawna skarżą się na fatalny stan chodników. Chodzenie po nich wymaga umiejętności akrobata-cyrykowego szczególnie, gdy idzie się w ostatnio modnych spilkach. Stan eickich jezdni ni nie przedstawia się lepiej. Tym razem poszkodowana są samochody. Dziury w asfalcie są na każdej ulicy, a ostatnio rekordy pobiła ulica Dąbrowskiego — tuż przy dworcu PKP. Należałoby zwrócić uwagę na sposób kładzenia

KRONIKA MILICYJNA

27 kwietnia ok. godz. 11,10 na trasie Augustów — Przewię kierujący samochodem marki Fiat 1500 Edward Z. z Augustowa nie zachował należytej ostrożności i zjechał do rowu i uderzył w rosłace tam drzewo. Pasażer Józef W. doznał ogólnych obrażeń ciała. Natomiast kierowca zbiegł z miejsca wypadku.

29 kwietnia o godz. 11,30 w Suwałkach w skrzyżowaniu ulic Kościuszki i 23 Lipca kierujący samochodem gniuchymy Romuald K. z Suwałk potrącił znajdującą się na przejściu dla pieszych Jadwigę S. Doznała ona ciężkich obrażeń ciała. Ze wstępnych ustaleń wynika, że Romuald K. wjechał na prze-

27 kwietnia ok. godz. 11,10 na trasie Augustów — Przewię kierujący samochodem marki Fiat 1500 Edward Z. z Augustowa nie zachował należytej ostrożności i zjechał do rowu i uderzył w rosłace tam drzewo. Pasażer Józef W. doznał ogólnych obrażeń ciała. Natomiast kierowca zbiegł z miejsca wypadku.

29 kwietnia o godz. 11,30 w Suwałkach w skrzyżowaniu ulic Kościuszki i 23 Lipca kierujący samochodem gniuchymy Romuald K. z Suwałk potrącił znajdującą się na przejściu dla pieszych Jadwigę S. Doznała ona ciężkich obrażeń ciała. Ze wstępnych ustaleń wynika, że Romuald K. wjechał na prze-

27 kwietnia ok. godz. 11,10 na trasie Augustów — Przewię kierujący samochodem marki Fiat 1500 Edward Z. z Augustowa nie zachował należytej ostrożności i zjechał do rowu i uderzył w rosłace tam drzewo. Pasażer Józef W. doznał ogólnych obrażeń ciała. Natomiast kierowca zbiegł z miejsca wypadku.

29 kwietnia o godz. 11,30 w Suwałkach w skrzyżowaniu ulic Kościuszki i 23 Lipca kierujący samochodem gniuchymy Romuald K. z Suwałk potrącił znajdującą się na przejściu dla pieszych Jadwigę S. Doznała ona ciężkich obrażeń ciała. Ze wstępnych ustaleń wynika, że Romuald K. wjechał na prze-

27 kwietnia ok. godz. 11,10 na trasie Augustów — Przewię kierujący samochodem marki Fiat 1500 Edward Z. z Augustowa nie zachował należytej ostrożności i zjechał do rowu i uderzył w rosłace tam drzewo. Pasażer Józef W. doznał ogólnych obrażeń ciała. Natomiast kierowca zbiegł z miejsca wypadku.

29 kwietnia o godz. 11,30 w Suwałkach w skrzyżowaniu ulic Kościuszki i 23 Lipca kierujący samochodem gniuchymy Romuald K. z Suwałk potrącił znajdującą się na przejściu dla pieszych Jadwigę S. Doznała ona ciężkich obrażeń ciała. Ze wstępnych ustaleń wynika, że Romuald K. wjechał na prze-

27 kwietnia ok. godz. 11,10 na trasie Augustów — Przewię kierujący samochodem marki Fiat 1500 Edward Z. z Augustowa nie zachował należytej ostrożności i zjechał do rowu i uderzył w rosłace tam drzewo. Pasażer Józef W. doznał ogólnych obrażeń ciała. Natomiast kierowca zbiegł z miejsca wypadku.

29 kwietnia o godz. 11,30 w Suwałkach w skrzyżowaniu ulic Kościuszki i 23 Lipca kierujący samochodem gniuchymy Romuald K. z Suwałk potrącił znajdującą się na przejściu dla pieszych Jadwigę S. Doznała ona ciężkich obrażeń ciała. Ze wstępnych ustaleń wynika, że Romuald K. wjechał na prze-

27 kwietnia ok. godz. 11,10 na trasie Augustów — Przewię kierujący samochodem marki Fiat 1500 Edward Z. z Augustowa nie zachował należytej ostrożności i zjechał do rowu i uderzył w rosłace tam drzewo. Pasażer Józef W. doznał ogólnych obrażeń ciała. Natomiast kierowca zbiegł z miejsca wypadku.

29 kwietnia o godz. 11,30 w Suwałkach w skrzyżowaniu ulic Kościuszki i 23 Lipca kierujący samochodem gniuchymy Romuald K. z Suwałk potrącił znajdującą się na przejściu dla pieszych Jadwigę S. Doznała ona ciężkich obrażeń ciała. Ze wstępnych ustaleń wynika, że Romuald K. wjechał na prze-

Masłany problem

Spółdzielnia Mleczarska w Elku od lutego tego roku wysłuchiwała pod swoim adresem wielu „miłych” uwag spowodowanych nie najlepszą jakością masła sprzedawanego w eickich „kuchach”. Do myślnych było tyle, ile jedzących masło mieszkańców miasta. Tymczasem okazało się, że od połowy lutego do końca kwietnia w sprzedaży było tzw. masło rotacyjne, wyprodukowane dużo wcześniej i przechowywane w chłodniach. Jest to powszechnie stosowany system rezerwacji sezonowej, gdyż tym zimowa produkcja masła jest 2,5 raza mniejsza od letniej, stąd konieczność tworzenia rezerw. Masło rotacyjne w dużych ilościach nie jest zawsze, natomiast eiczenie jedzą masło z wyjątkiem świeżo. Obecnie sprzedawane w sklepach masło pochodzi już z produkcji bieżącej.

Wiele krytycznych uwag kierowanych jest także pod adresem Spółdzielni Mleczarskiej w Elku na temat mleka. Wszystkim marzy się mleko tuśta, które obecnie otrzymują jedynie małe dzieci. Niestety, jest to decyzja centralna. Iż mleko będące w powszechnej sprzedaży posiadać winno 2 proc. tłuszczu. Mleko tuśta zawiera 3,2 proc. Jednak sytuacja taka będzie się jeszcze długo utrzymywać, gdyż jest to jedyny drożdżowy, jak na razie, sposób zapewnienia mleka wszystkim. (bat)

Wiele krytycznych uwag kierowanych jest także pod adresem Spółdzielni Mleczarskiej w Elku na temat mleka. Wszystkim marzy się mleko tuśta, które obecnie otrzymują jedynie małe dzieci. Niestety, jest to decyzja centralna. Iż mleko będące w powszechnej sprzedaży posiadać winno 2 proc. tłuszczu. Mleko tuśta zawiera 3,2 proc. Jednak sytuacja taka będzie się jeszcze długo utrzymywać, gdyż jest to jedyny drożdżowy, jak na razie, sposób zapewnienia mleka wszystkim. (bat)

Wiele krytycznych uwag kierowanych jest także pod adresem Spółdzielni Mleczarskiej w Elku na temat mleka. Wszystkim marzy się mleko tuśta, które obecnie otrzymują jedynie małe dzieci. Niestety, jest to decyzja centralna. Iż mleko będące w powszechnej sprzedaży posiadać winno 2 proc. tłuszczu. Mleko tuśta zawiera 3,2 proc. Jednak sytuacja taka będzie się jeszcze długo utrzymywać, gdyż jest to jedyny drożdżowy, jak na razie, sposób zapewnienia mleka wszystkim. (bat)

Klusownicy stają się groźni!

Ze klusownicy są plagą jezior — o tym wiemy od dawna. Ostatnio jednak stają się oni groźni nie tylko dla ryb, które są przez nich bezwzględnie topione. Niedawno na jednym z jezior (jeziro Ogródek w gm. Orzysz) omal nie do szło do tragedii. Właśnie tam trzech funkcjonariuszy miejscowego posterunku MO ujęło na „gorączku uczynku” dwóch klusowników, którzy polowali na ryby przy pomocy... osieni podłączonych do przewodów wysokiego napięcia.

W trakcie zatrzymania jeden z funkcjonariuszy został mocno poparzony prądem. Ucierpiał także drugi funkcjonariusz, który przyszedł mu z pomocą. Dopiero pomoc trzeciego funkcjonariusza uratowała ich przed poważniejszymi konsekwencjami. Tym niemniej jeden z funkcjonariuszy znajduje się w szpitalu.

Obaj klusownicy — ojciec i syn znajdują się w areszcie tymczasowym. Śledztwo trwa.

Wspomniany przypadek to już kolejny sygnał świadczący o tym, że na naszych jeziorach już nie tylko ryby są zagrożone. Wydaje się, że do problemu klusownictwa trzeba podejść z większą uwagą, niż do tej pory. Zbyt często bowiem rybacy i nielegalni strażnicy wodni są bez prostej pomocy klusowników bezradni. A jak widać z przytoczonego wyżej przykładu, zwalczanie klusownictwa jest zadaniem tym trudnym, co niebawem.

W roku bieżącym Polackie Biuro Podróży „Orbis” obchodzi jubileusz 60-lecia powstania. W województwie suwalskim „Orbis” ma swój oddział w Elku i placówki w Giżycku, Augustowie i Suwałkach oraz w woj. olsztyńskim w Kętrzynie. Oddział eicki „Orbis” prowadzi oddziałem zgrupowanym w Oddziale Okręgowym w Warszawie. W roku ubiegłym uzyskano 28 mln zł marży przy planowanych 18 mln. Jest to zasługa przede wszystkim zatrudnionych w oddziale ludzi, posiadających wysokie kwalifikacje i wiele specjalności.

Swą podstawową działalność eicki oddział opiera przede wszystkim na współpracy z zakładami pracy. Bardzo popularną formą zorganizowanego wypoczynku są letnie, sobotnio-niedzielne, wyjazdy pracowników do atrakcyjnych miejscowości województwa suwalskiego, ale nie tylko. Organizuje się także autokarowe wycieczki po całej Polsce. Turysty mają do wyboru 50 tras z możliwością zorganizowania wyjazdu trasą zaproponowaną przez siebie. „Orbis” organizuje także imprezy specjalistyczne np.

W roku bieżącym Polackie Biuro Podróży „Orbis” obchodzi jubileusz 60-lecia powstania. W województwie suwalskim „Orbis” ma swój oddział w Elku i placówki w Giżycku, Augustowie i Suwałkach oraz w woj. olsztyńskim w Kętrzynie. Oddział eicki „Orbis” prowadzi oddziałem zgrupowanym w Oddziale Okręgowym w Warszawie. W roku ubiegłym uzyskano 28 mln zł marży przy planowanych 18 mln. Jest to zasługa przede wszystkim zatrudnionych w oddziale ludzi, posiadających wysokie kwalifikacje i wiele specjalności.

Po kontroli grup operacyjnych w Suwalskiem Obszary zanębiań

W dniach od 20 do 26 kwietnia br. w woj. suwalskim przeprowadzono kontrole terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego oraz wybranych instytucji i jednostek gospodarczych. Celem kontroli było m.in. sprawdzenie realizacji wniosków i zaleceń z jesieni ub. r. podejmowanych przedsięwzięć oszczędnościowych oraz zbadać załatwiania przez urzędy skarg i wniosków ludności.

ADMINISTRACJA

W całym województwie ujednolicono system planowania pracy. Wszystkie kontrolowane jednostki wcielili w życie wytyczne wojewody. Planowanie pracy jest na ogół poprawne. Podstawowe mankamenty to zbyt szczegółowe lub ogólnikowe ujmowanie zadań. Zauważono to w Urzędach Miejskich w Suwałkach i Augustowie. Jest lepiej, jeśli chodzi o rozliczanie z wykonania zadań określonych planami pracy. Wciąż jednak podstawową nieprawidłowością jest brak właściwego udokumentowania wykonania zadań lub przesunięcie ich na następny kwartał. Widać z tego, że nie wszyscy naczelnicy przywiązują dostateczną wagę do nadzoru spełniania powinności przez swoich podwładnych. Tak jest np. w Augustowie, Giżycku i Węgorzewie. Natomiast w UMIG w Rynie stwierdzono ogólny bałagan w dokumentacji. Występują również opóźnienia w rozpisaniu zadań na poszczególne stanowiska pracy, m.in. w UG w Piasek w i Filipowie oraz w UM w Augustowie. W UM w Giżycku negatywnie oceniono prowadzenie ewidencji aktów prawnych władz zwierzchnich, w tym uchwał i postanowień rady narodowej. Podobnie braki występują w UG w Budach.

Działalność terenowych organów administracji państwowej w zakresie organizacji przyjmowania, rozpatrywania i załatwiania skarg oceniono jako prawidłową. Nie stwierdzono poważniejszych uchybień w przestrzeganiu terminów. Wyjątek stanowią skargi przekazywane przez naczelników do załatwienia według ich własności merytorycznych jednostkom nie podporządkowanym, np. skargi przekazane przez UG w Filipowie do Oddziału Wojewódzkiego ZUS w Augustowie, WZRR/OR i Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Suwałkach. Spotyka się też przypadki braku wyczerpujących odpowiedzi na wszystkie zarzuty podnoszone w skargach mieszkańców, np. w UM w Elku. W czasie kontroli stwierdzono arganckie odnośnienie się naczelnika miasta i gminy w Mikolajkach do interesantów.

INSTYTUCJE PRACUJĄCE NA RZECZ WSI

Kontrola magazynów paszowych wykazała dostateczny poziom zapasów w pasze treściwej. Wynika to głównie z powodu ograniczonej realizacji uprawnień do nabycia pasz za zdane zboże i żywiec. W magazynach GS „SCH”, jak Sejny, Raczkki, Jeleniewo, Olecko, Świątynio nie ma „Provitu”. W GS w Lipsku odnotowano 3 tony przeterminowanej mieszanki „P-2”. W większości kontrolowanych magazynów składowanie i przechowywanie nawozów nie budzi większych zastrzeżeń. Niemniej jednak np. w Lipsku nawozy przyniesione są na otwartych przestrzeniach, a przynajmniej nie są chronione przed spływem wody deszczowej. Nie podjęto tam także żadnych działań, aby sprzedać 113 ton przeterminowanych nawozów oraz 1774 tony przeterminowanego wapnia nawozowego. W Węgorzewie nawozy składowane są na miękkim podłożu, a przez to zmieszane z błotem i zawilgocone. Powoduje to duże straty.

W gminie Biała Piska stwierdzono odstępstwo od przyjętych kryteriów przydziału maszyn. W kontrolowanych gminach sprawność sprzętu rolniczego oceniono na 80 proc. W czasie lustracji magazynów SKR ujawniono w niektórych nadmierne zapasy części, m.in. w Sejnach i w Mikolajkach. W składnicy maszyn rolniczych w Goldapi wykryto rozbieżność między potwierdzeniem zamówień na części a faktyczną dostawą przez przedsiębiorstwo „Agroma” w Białymstoku. Nie grzeszą porządkiem także w SKR Woźnice. W zakładzie rolnym w Szabinkach (gm. Sejny) pozostawiono bez jakiegokolwiek troski nie oczyszczone i nie zakonserwowane oczyszczalnice do zboża, która oczywiście ulega korozji. Brak pieczy nad sprzętem wykryto też m.in. w RSP Pietrzyki (gm. Pisz) i w ZUM Trygort (gm. Węgorzewo), w ZUM Piawice (gm. Nowinka) oraz w ZUR w Raczkach. Dużo uchybień jest również na stacjach paliw należących do gminnych spółdzielni i SKR. Do największych przewinień należą: niewłaściwy stan techniczny dystrybutorów, brak zamkniętych studzienek wlewowych przy zbiornikach i fatalny stan i niedostateczna ilość sprzętu poż.

Taką sytuacją mogą się „pochwalić” w SHR Woźnice, Zakładzie Doświadczalnym PAN w Baranowie, GS Olecko, SUR w Lipsku i w Zakładzie Rolnym PGR Węzewo.

Najniższe oceny uzyskali handlowcy z Węgorzewa i z

HANDEL

Najniższe oceny uzyskali handlowcy z Węgorzewa i z

Nareszcie!

Obuwie dziecięce bez talonów

Z dniem 11 maja br. w WOJ. SUWALSKIM wprowadzone wolna sprzedaż obuwia dziecięcego. Dotyczy to butów skórzanych, skóropodobnych, całorocznych, jesienne-zimowych i wiosenno-letnich do nr 21,5.

Jednocześnie naczelnicy miast i gmin zostali upoważnieni do wydania do końca maja uprawnień na zakup jednej pary obuwia osobom, które — po odbyciu służby wojskowej — powróciły do miejsca zamieszkania. (stk)

A jak królem, a jak katem będziesz...

Oddział Wojewódzki PAX w Łomży organizuje w najbliższych dniach prezentację powieści Tadeusza Nowaka pt. „A jak królem, a jak katem będziesz”. Monodram przygotował popularny aktor Teatru Starego w Krakowie — Kazimierz Borowiec. Dzisiaj (12 bm.) spektakl zostanie zaprezentowany w Ciechanowcu. Początek o godz. 18 w sali Muzeum im. Kluka. Jutro (13 bm.) Kazimierz Borowiec wystąpi w Łomży, o godz. 18 w klubie PAX, ul. Rządowa 8. W obu przypadkach wstęp na imprezę wolny. (klos)

Śladem publikacji

Zdecydowanie, bliskawiczenie i... niecodziennie zareagował Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Piątnicy na krytyczną notatkę o zabrudzonych napojach, produkowanych przez wytwórnię podległą GS. Jeszcze tego samego dnia przeszedł Jerzy Potoczek i wiceprezes — Elżbieta Świątek odwiedziła naszą redakcję, zapraszając nas i czytelników, która dostarczała do oddziału „Gazety” butelki z wyglądem nieapetycznym „Floridę” — do wytwórni, gdzie zapoznano nas z linią technologiczną produkcji napojów chłodzących.

W dniu produkcji partii napojów, które trafiły do naszej czytelnicy, wytwórnia była kontrolowana przez SANEPID, który badając warunki sanitarno-higieniczne nie stwierdził żadnych uchybień. Jak nas poinformował prezes Potoczek, niebył apetycznie wyglądające fasy we „Floridzie” to rozwarstwiona esencja cytrynowa, która GS zakupuje od firm polonijnych, a która na skutek niewłaściwego przechowywania, np. w ciepłych pomieszcze-

„Florida” gorsza od „Lucynki”

niach — ścina się. Wystarczy jednak kilka wstrząsów butelką, by owe fasy zginęły. Pracująca od 1980 r. wytwórnia produkuje około 15—17 tys. butelek napojów dziennie. Jest to jeden z najnowszych zakładów w kraju — produkcja jest niemalże całkowicie zautomatyzowana. W wytwórni pracuje łącznie 12 osób. Największym odbiorcą produkowanych tu orszad i wod mineralnych jest... woj. ostrołęcki, które codziennie odbiera ok. 20—30 tys. butelek. Z niewyjaśnionych powodów rynek łomżyński, poza siecią sklepów GS, jest „ostrzeżniejszy” w podpisywaniu kontraktów z piątnicką

Zarząd GS przeszedł naszą czytelnicy za dwunastu dni zakup, rekompensat — kilkanaście butelek świeżej, prosto z fabryki produkcyjnej orszad.

Był to pierwszy tego typu przypadek, gdzie miast szukać „okoliczności łagodzących” trochę na wyrost przyniesiono do winy, przeprowadzono klienta i zapewniono go, że podobny przypadek nie zdarzy się już nigdy więcej. I właśnie o to chodzi. (klos)

Ile może kosztować szklanka wody sodowej?

# Salomon nie naleje, bo nie ma do czego

W okresie letnim, który już za pasem, zaopatrzenie sieci handlowej i gastronomicznej w napoje orzeźwiające jest sprawą niebagatelną. W ostatnich kryzysowych latach często narzekaliśmy na brak dostatecznej ilości i ubogi ich asortyment. Trzeba jednak pamiętać, że do produkcji orszad, „cytronet”, „herbavitów” — brakowało koncentratów, barwników, cukru, a nawet dwutlenku węgla. Sytuację ratowały trochę satoratory z wodą sodową oraz okrojone dostawy wód mineralnych. Jak będzie w tym roku? Wydaje się, że trochę lepiej, chociaż zanoszą się na to, że na ulice miasta nie wyjadą

### wózki saturatorowe

Dlaczego? Ano dlatego, że sprawa rozbija się o nacynia — czyli o szklanki. Otóż WSS „Społem” w Białymstoku otrzymała niedawno z Wojewódzkiego Inspektoratu Sanitarnego pismo, które praktycznie pozbawiło nasze miasto sieci ruchomych punktów sprzedaży wody sodowej. Czytamy w nim m.in.: „Stosowana w ostatnich latach praktyka używania szklanek tradycyjnych, przy braku warunków do ich skutecznego mycia, sprzyja szczególnie przenoszeniu chorób zakaźnych.”

W tej sprawie Oddział Wojewódzki „Społem” odwołuje się oraz monitoruje władze zwierzchnie o zwiększenie przydziału plastikowych kubków. Wdrożenie wyżej wyk-

### Przybędzie zieleni

Wczesna wiosna w br. pozwoliła na szybkie zakończenie akcji sadzenia wierzby. W gminach Sokółka, Kuźnica i Szudziałowo w kwietniu wysadzone 3 tys. sztuk drzewek i 4 tys. sztuk krzewów. Wyróżnić należy wif Kurowskie. Miejscowe Kółko Rolnicze wysadziło ponad 800 sztuk drzewek członków. W Sackowcach Kółko ZMW obsadziło plac przy remizie strażackiej i świetlicy drzewkami lipy. Ponad 500 sztuk drzewek lipy wysadzone wokół oczyszczalni PGR Krynk. Krzewy tałowca i karagany rozprowadzone wśród członków Kół Gospodyń Wiejskich. Zapotrzebowanie na materiał sadzeniowy stale wzrasta.

Różnie natomiast było z organizacją odbioru drzewek i krzewów. Nadleśnictwo Rutka odeślęowało tylko jednego pracownika do załadunku. Tym samym przetrzymywano wynajęty transport. Sprawnie przebiegał odbiór materiału w Nadleśnictwie Łomża ze szkółek sadzeniowych w Kolakach i Gilczyńcu. Mając na uwadze sprzyjające warunki klimatyczne posiadanych drzewek i krzewów przyjęliśmy się i będzie dobrze rosła. Za kilka lat przybędzie dobrego surowca drzewnego i tak potrzebnej zieleni.

**PIOTR SNOCHOWSKI** — UMIG w Sokółce

### Cinkciarzom gorąco

Białostocka milicja wzmożła działania przeciwko osobom, które systematycznie okupują rejon „Pewexu” przy ulicy Sienkiewicza i sklep „Jubilera” przy Ryńku Kościuszk. W efekcie niemal codziennie zatrzymywani są handlarze zótyrim i „zielonym towarem”. Przpomnijmy tu, że posiadanie tych czy innych walorów dewizowych jest u nas prawie dozwolone, natomiast — podobnie, jak w innych krajach socjalistycznych — zakazany jest handel tymi walutami.

Tylko 3 bm. funkcjonariusze Komendy Miejskiej MO zatrzymali przy „Pewexie” 67-letniego Eugeniusza C. i 25-letnią Annę M., pod zarzutem, iż handlują obcą walutą, natomiast przy „Jubilera” zatrzymali 38-letniego Wiesława Z. i 27-letniego Romana T. (wszyscy wymienieni wyżej mieszkają w Białymstoku), którzy podejrzani są o handel wyrobami ze złota.

Kim są handlarze z jakich wywodzą się środowisk — pisałismy niedawno na łamach „GW”. Warto dziś zadać pytanie — czy to się opłaca? Ten kto spotkał się już na sali rozpraw z Temida wie. Ile taki handelek kosztuje — przepadek zakwestionowanych wartości na rzecz Skarbu Państwa, wysokie grzywny i kara pozbawienia wolności. A zatem, czy warto tkwić koło „Pewex-u” całym godziarni? Lepiej przyniesić to sobie i uwolnić się z zakazanego procederu. (x)

mienionego zarządzenia — czytamy w piśmie do Biura Gastronomii w Warszawie — umożliwiając m.in. trudności zaopatrzeniowe. Nasze potrzeby w zakresie zaopatrzenia w kubki jednorazowego użytku, kształtują się na poziomie 1,2 mln szt., natomiast przydział jaki otrzymała spółdzielnia, wynosi 100 tys. szt. (...) Ponadto aktualna cena jednego kubeczka wynosi co najmniej 4,80 zł i jest niewspółmiernie wysoka do ceny jednej porcji napoju.

Sprzedż napojów z wózków saturatorowych posiada naszym terenie znaczny udział w zaspokajaniu potrzeb społecznych. W br. na terenie Białegostoku przewidujemy uruchomienie 30 punktów sprzedaży. Jednocześnie produkcja wód gazowanych ograniczona jest brakiem kapsli do butelek, na które potrzeby realizowane są zalewuje w 30 proc.

To tylko mały fragment urzędowo-papierkowej przepychanki w tej sprawie. Z jednej strony trudno jest podważać decyzje władz sanitarnych, które w ten oto sposób zapobiegają rozprzestrzenianiu się i powstawaniu źródeł chorób zakaźnych. Z drugiej jednak — nakaz ten sprawi, że jeżeli nie będzie w dostatecznej ilości kubków jednorazowego użytku, trzyczęściu emerytów straci źródło wcale nie małych zarobków. Natomiast jeśli owe kubki będą, to po kieszeni urzędników zostaną amatorzy wody sodowej „z sokiem” lub „czystej”, bowiem tylko za samą szklankę będą musieli zapłacić co najmniej 4,80 zł.

pozostaje więc mieć nadzieję, że nie zawiądują

### wytwórnice wód gazowanych i mineralnych

zarówno uspołecznione jak i prywatne. Janusz Szypulski — odpowiedzialny za te branże w WSS „Społem”, zastrzeżenie, iż większość produkcji napojów chłodzących będzie uzależniona od sprawności technicznej wcale nie nowych już urządzeń w wytwórnicach, a także od rytmicznych dostaw wspomnianych kapsli. Po niedawnej modernizacji spółdzielniczej wytwórnicy w Białymstoku, w ciągu trzech zmian wytwarza się tam 42 tys. butelek różnych napojów. Do zaplanowanych zdolności produkcyjnych dochodzi nowy zakład w Łapach, który 5 tys. butelek dziennie dostarcza białostockiemu „Warsowi”. Ten pokazywał, wydawałoby się, zastrzyk wód gazowanych dla miasta, jest raczej iluzoryczny. Wiadomo bowiem, że „Wars” prosperuje na kółkach, „cytronety”, „toniki” wędrują więc w głąb kraju.

W br. znacznie polepszyło się zaopatrzenie w surowce niezbędne do wytwarzania wód gazowanych. Ubiegłoroczne, nad podziw, dobre zbiory owoców sprawiły, iż pod dostatkiem jest przetworów i soków. Na rynek krajowy wyczołczyły również firmy polonijne, które — jak poprzednio szampanami — zarzucają handel preparatami i koncentratami z owoców i cytrusów.

Na nich właśnie barować będą wytwórnice podległe WZSR-owi. Obok tradycyjnych i znanych asortymentów „quick-coil”, „cytronety”, „karolinki”, „herbavitu” oraz wody mineralnej „krynka” przy współpracy z firmami polonijnymi „Reflex”,

„Selecta”, „Canelle Odet” i „Infragrance”, produkowane będą — większość na rynek wiejski — nowe gatunki. Będą to m.in. napój z koncentratu z czarnej porzeczki z dodatkiem soku naturalnego „fructo cassis”, oranżyny pomarańczowe „frucola”, „florida”, a także kwas chlebowy o naturalnej fermentacji. Julia Taras z WZSR mówi, że największym problemem są kapsle. W rozlewni w Choroszcy pracownicy skonstruowali nawet urządzenie do ich prostowania. Braki uzupełniane będą kapslami poliuretanowymi, które nie gwarantują jednak solidnego zamknięcia butelek.

Z podobnymi trudnościami borykają się rzemieślnicy. Narzekają oni również na zbyt małe przydziały cukru, ale jakoś prosperują.

Smakiem tylko będą musieli się obejść amatorzy napojów mlecznych.

### Kefir, jogurt i szampan serwatkowy

zawsze cieszyły się powodzeniem. W sklepach spożywczych nie brakuje tylko kefiru. Z półek znikł zupełnie jogurt. Z wyjaśnieniami uzyskanych w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Białymstoku wynika, iż awarii uległa maszyna do jego wytwarzania, która w naprawie znajduje się od kilku miesięcy. Podobnie jest z szampanem serwatkowym. Jego produkcję zaprzestano, ponieważ zanieczyszczała się linia rozlewnicza, której wymiennie używano. W rezultacie pogorszył to znacznie jakość mleka. I nie ma nadziei, iż w najbliższym czasie sytuacja z napojami w branży mlecznej ulegnie poprawie.

Generalnie rzecz biorąc, problem zaopatrzenia miasta w napoje chłodzące w okresie letnim nie napawa optymizmem. Można jedynie liczyć na uzupełniające dostawy „augustowianki” oraz na zwiększoną produkcję napojów przez zakłady gastronomiczne. Ale czy tak będzie — przekonamy się w przyszłości. Najrozsądniejsi dni.

**ŚLAWOMIR OSTAPCZUK**



Tematy już podyktowane. Teraz chwila zastanowienia — który z nich wybrać, w którym będą czuła się najlepiej?

## Matura 83

### Pierwszy etap — już za nami

Wśród tysięcy uczniów ostatnich klas maturalnych przystąpili również w miniony poniedziałek do egzaminu dojrzałości słuchacze ZESPOŁU SZKOŁ ROLNICZYCH w DOJLIDACH — ogółem 88 osób. Taką samą liczbą bieżąca się wczoraj nad zadaniami z matematyki. Było ich pięć, z nich — trzy do wyboru. Abiturientów ocenili, że są to zadania o średnim stopniu trudności, wymagające jednak sprężystości umysłu. Po wypisaniu na tablicy — nie spowodowały jednak tragicznych westchnień, co znaczy, że przystępujący do matury uznali za znak, iż nie są one „nie do napisania”.

Doz w Zespole Szkół Rolniczych nastąpi przerwa w maturalnych zmaganiach, która potrwa do najbliższego poniedziałku. We wtorek zaś — początek egzaminów ustnych z języka polskiego. Pomyślności!

(mip)

Fot. ZDZISŁAW LENKIEWICZ



## Propozycje KULTURALNE

RECITAL ANNY VRANOVEJ

15 MAJA O GODZ. 20 w kościele Farnym wystąpi z recitalem muzyki religijnej czechosłowacka mezosopranistka ANNA VRANOVA. W programie koncertu usłyszymy: „Pieśni biblijne” Dworzaka oraz utwory Bizet, Henckla i Schuberta. Zapraszamy. (olp)

GIEŁDA KSIĄZEK I CZASOPISM DZIECIĘCYCH

Klub BSM „Mikron” (ul. Ciepła 15) zaprasza kolekcjonerów serii „Początek mł. Mamo” oraz tych wszystkich, którzy bezskutecznie poszukują w księgarniach swoich ulubionych autorów. W NIEZŁĘDZIE (15 MAJA) O GODZ. 10 na giełdzie książek i czasopiśmie dziecięcych. (olp)

FILATELISTYKA ORAZ FILM

W najbliższą sobotę, 14 maja klub BSM „Mozaika” (II piętro pawilonu supermaru przy ul. Skłodowskiej) zaprasza w ramach „Dekady młodzieżowej” o godz. 15 na wystawę zbiorów młodych filatelistów. Pół godziny później rozpocznie się blok filmowy dla młodzieży. Zaprezentowane zostaną m. innymi filmy geograficzne i przyrodnicze. (bis)

PREGLAD ZESPOŁÓW ROCKOWYCH

W sobotę, 14 bm. o godz. 11 rozpocznie się w Klubie Rozrywki przy ul. Wierchowej 6 przegląd zespołów rockowych, organizowany przez Miejski Dom Kultury. Próby zespołów rozpoczyna się tego samego dnia i w tym samym miejscu o godz. 8. Występ wolny. Koncert laureatów przeglądu odbędzie się w niedzielę, 15 bm.

Remont ul. Ostrowskiego

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Białymstoku informuje, że z związku z zamknięciem dla ruchu ul. Ostrowskiego, od dziś, 12 bm. od godz. 10 autobusy linii „10” jadące z Dworca PKP zostaną wycofane z tej ulicy i skierowane na ulicę Lipowa — Sienkiewicza — Dzierżyńskiego.

Remont ul. Ostrowskiego

go — M. Skłodowskiej. Dalej trasa pozostaje bez zmian. Trasa linii „10” z kierunku Kleosin — Dworzec PKP pozostaje również bez zmian. W okresie zamknięcia dla ruchu ulicy Ostrowskiego przystanek przy ul. Kąkolewskiego będzie nieczynny, natomiast obowiązować będzie przystanek na Ryńku Kościuszk przy Ratuszu. (bis)

Remont ul. Ostrowskiego

Remont ul. Ostrowskiego

Remont ul. Ostrowskiego

Remont ul. Ostrowskiego

Remont ul. Ostrowskiego

Remont ul. Ostrowskiego

Remont ul. Ostrowskiego

Remont ul. Ostrowskiego

Remont ul. Ostrowskiego

## ZSMP w gminie Nowy Dwór

# Nikt im tego nie narzuca

Do niedawna o ruchu młodzieżowym w gminie nowodworskiej można było dowiedzieć się tylko z danych statystycznych. Istniał tylko na papierze. Po wyborze nowego Zarządu Gminnego, którego przewodniczącą została JOLANTA SULIMA, uporządkowano stan organizacyjny kół, reaktywując je, choć nie we wszystkich wsiach. W kilku pozostały tzw. białe plamy, które jednak — jak wszystko — na to wskazuje — w najbliższym czasie również objęte zostaną wpływami ZSMP.

Aktualnie młodzież zetempepowska zrzeszona jest w 10 kółach, liczących ogółem 214 członków, co stanowi 17 proc. ogółu młodych w gminie. Kola te autentycznie istnieją i działają i — co bardzo istotne — członkowie ich mają świadomość przynależności ideowo-organizacyjnej do ZSMP. Uważają ją w różnorodnych, ciekawych formach pracy, inspirowanej przez Zarząd Gminny. Wymienimy niektóre z nich: wzmocnienie sejmiku młodych pracowników rolnictwa, zorganizowanie klubu w Chłoczkach, pozyskanie nowego lokalu na placówkę kulturalno-oświatową w Koniuzkach, utworzenie kabaretu itp.

Dużą uwagę przywiązuje się do kształtowania ideologicznego. Przewodniczący kół uczestniczą systematycznie w zebraniach POP, a członkowie ZSMP biorą udział w szkoleniu partyjnym. Dzieciątka i chłopcy wzięli się czynnie do PRON.

Sporym utrudnieniem w rozwijaniu merytorycznej działalności jest brak placówek kulturalno-oświatowych w niektórych wsiach. Sądzić należy, że Gminna Spółdzielnia w Dąbrowie Białostockiej, która prowadzi handel na ob-

szarce gminy nowodworskiej, przywróci dwa lokale rolnika, zlikwidowane w ramach programu oszczędnościowego. Młodzi deklarują swój udział w pracy przy budowie świetlicy w Kudawce.

Zarząd Gminny ZSMP ma konkretny program działania, polegający przede wszystkim na: umocnieniu wartości ideowo-organizacyjnej istniejących kół, rozszerzeniu wpływów na młodzież nie zrzeszoną i pozyskaniu jej do organizacji, rozwijaniu pracy kulturalno-oświatowej, podnoszeniu poziomu produkcji rolnej w gospodarstwach prowadzonych przez młodych rolników, ukierunkowaniu swoich członków w organach samorządowych. Zamierzane to zostaną zapewne realizowane, ponieważ sama młodzież je zaprogramowała. Nikt jej tego nie narzuca.

Gminna instancja partyjna traktuje partnersko organizację młodzieżową. Nie ingeruje i nie dyktuje jej poczynania. Wszystkie przedsięwzięcia spotykają się z przychylną aprobatą, a osiągnięte rezultaty są doceniane i oceniane pozytywnie. W tylko w takiej atmosferze mogą się rozwijać właściwie, zaangażowane ideowo i społecznie postawy ludzi młodych. (sz)

## O złoty czepek pielęgniarcki

Z inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego ZSMP oraz Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej UW, odbyły się w Białymstoku eliminacje wojewódzkiego konkursu „Złoty czepek pielęgniarcki”. Konkurs ten odbywał się w ramach turnieju młodych mistrzów zawodu. Mogą w nim uczestniczyć pielęgniarki, które mają za sobą nie więcej niż pięć lat pracy w zawodzie czyli przedstawicielki najmłodszej kadry służby zdrowia.

W tegorocznej edycji konkursu, do eliminacji pisemnych przystąpiły 34 pielęgniarek, które miały odpowiedzieć na 36 wcale niełatwych pytań testowych. Do drugiego etapu — eliminacji praktycznych zakwalifikowało się pięć dziewcząt. A oto ostateczna klasyfikacja, według kolejności zajętych miejsc: 1. Anna Grzybowska (Wojewódzki Szpi-

tal Specjalistyczny im. K. Dłuskiego), 2. Irena Niedziółko (Wojewódzki Szpital Zespolny im. J. Śniadeckiego), 3. Iwona Amisiewicz (Szpital im. J. Śniadeckiego), 4. Iwona Janiel (Szpital im. K. Dłuskiego), 5. Krystyna Mancewicz (Państwowy Dom Pomocy Społecznej w Choroszcy). Otrzymały one nagrody i dyplomy.

Reprezentantką woj. białostockiego na eliminacjach centralnych konkursu „Złoty czepek pielęgniarcki”, które odbędą się w czerwcu br., będzie Anna Grzybowska, której za zajęcie pierwszego miejsca w eliminacjach wojewódzkich przyznano srebrną odznakę „Złotego czepka”. (h)

## Leśna wpadka

Powszechnie wiadomo, że drewno można kupić legalnie w nadleśnictwach. Niektórzy jednak ludzie, głównie mieszkańcy wsi, tego nie uznają i wolą dokonywać kradzieży leśnych. Jak rzekłszyw i drogi jest ten proceder, przekonaliśmy się ostatnio Kazimierz J. z gminy Knyšin. Sąd Rejonowy w Białymstoku uznał go winnym nielegalnego wyrobku czterech metrów przetrzynanych posuzu opałowego wartości 650 zł w lesnictwie Kopick. Sąd wzięty pod uwagę nagminności kradzieży drewna z lasów państwowych i ten czyn ocenił na 14 500 zł. Mieścił się w tym 10 tysięcy złotych grzywny, nawiązka i koszt. Łatwo obliczyć, ile za tę sumę można by kupić legalnie takiego opalu. (rp)

## Na łamach „NIWY”

Czytelnictwo książek białoruskich w Bielsku Podlaskim i Hajnowce. Refleksje ze spotkania z bohaterami cyklu wspomnień wojennych „Bóg w ogniu”. Wiersze programowe Janki Kupaly. Człowiek i pszczoła (o zasłużonym pszczelarzu, Stefanie Paleńku z Hajnowki).

Rys historyczny o cerkwi w Supraślu.

Pierwszy fabularny białoruski film Martyniuka na ekranach kin w Polsce.

Wspomnienia fotografa Jana Iwanulka z Bielska Podlaskiego.

Rozmowa z dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 1 w Hajnowce.

O czym mówią kwiaty... Porady prawnicze oraz sennik. Program telewizyjny na najbliższy tydzień. Kolumna humoru i satyry. (io)

## Coraz więcej grzybów

Tegoroczna wiosna wyróżnia się wczesnym, bujnym rozwojem roślinności. Jeszcze jeden dowód tego dostarczył nam gajowy Jerzy Radziślewski, który w lesie koło Jurowiec znalazł pierwsze maślaki. Czyżby to była zapowiedź, że rok bieżący będzie jednak obfitował w grzyby. (rp)

# SPORT

## Koszykarki Włókniarza walczą o medale

W Łodzi trwają rozgrywki X Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w koszykówce dziewcząt. W finale (osiem najlepszych drużyn kraju) walczy reprezentantki białostockiego Włókniarza. Mają one w swojej grupie za przeciwniczki: Znicz Gorzów Wielkopolski, Polonia Warszawa i ROW Rybnik. Dwa pierwsze mecze białostoczanki rozstrzygnęły na swoją korzyść. Wygrały wyraźnie z Polonia W-wa 73:59 i po zwycięstwie pojedynku pokonały Znicz Gorzów Wielkopolski 63:59.

Koszykarki Białegostoku są faworytkami pojedynku z ROW Rybnik. O ile mecz ten rozstrzygną na swoją korzyść, zajmą pierwsze miejsce w grupie i spotkają się z drugą drużyną grupy II w walce o pierwsze miejsce X OSM. (let)

## W X OSM Echa sukcesów elckich szablistów

Trwa medalowa passa młodych szablistów elckiego Mazura. Zaczęła się przed kilku laty, gdy na „elckim rynku” pojawił się wychowanek mistrza Jerzego Gądkowskiego, Jerzy Lebedziński. Od tego okresu już piąty rok z rzędu reprezentanci elckiego Mazura zajmują czołowe miejsca wśród młodych szablistów w kraju.

W 1979 r. — dwa złote medale, w 1980 r. — srebrny, w 1981-82 brązowe i medale i dziś podwójny sukces — złoty medal indywidualnie — Władysław Matuszczyk i drużyny. Pierwsze miejsce drużynowe w X OSM wywalczyli: Władysław Matuszczyk, Adam Syryca, Mariusz Marchel i Janusz Kosowski.

Ponadto czwarte miejsce wywalczyli II zespół elckiego Mazura. Są to: Marek Karwowski, Darek Karwowski, Jacek Grzesiuk, Maciej Grut-Mejer.

Sukces szablistów elckiego Mazura w X OSM w Łodzi jest efektem pracy w dwóch szkołach: Liceum Ogólnokształcącym i Szkoły Podstawowej nr 4. Zdoliano tam spopularyzować masową szermierkę i to jest wypadkową dzisiejszych sukcesów. (let)

## Awans szachistów

### ◆ Gorzej z pinpongistami

W Białymstoku zakończył się eliminacje szachowe X OSM w szachach. Uczestniczyło w nich 101 juniorek i juniorów młodszych (do lat 17) reprezentujących 8 województw makroregionu mazursko-warszawskiego.

Doskonale spisały się młode szachistki Białegostoku i Suwałk. W turnieju, który odbywał się w klubie osiedlowym BSM „Metafora”, zwyciężyły Alieja Zawadzka (Białystok) i Dorota Żegarska (Suwałki) po 8 pkt. Na 6 pozycji uplasowała się Irena Siewkiewicz (Suwałki) — 6 pkt, a na 6 — Ewa Dyzewska (Suwałki) — 5,5 pkt. Te cztery zawodniczki wywalczyły awans do finału X OSM.

Turniej chłopców rozegrany w klubie osiedlowym SM „Różdżna Kolejowa”, „Jubilat” zakończył się zwycięstwem Piotra Kubińskiego (Olsztyn) 7 pkt. Robert Gołębicki (Białystok) zdobył 6,5 pkt i zajął 2. miejsce. Szachista Białegostoku, jako jedyny z reprezentantów naszych województw, wywalczył awans do finału X OSM. Andrzej Plesnik (Suwałki) z 6,5 pkt. uplasował się na 7. pozycji, a Piotr Kozłowski (Białystok) z 6 pkt. na 10. miejscu.

## Z okazji 9 maja

## Strzeleckie mistrzostwa MPK

Zakładowy Klub Olimpijczyka przy Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Białymstoku znany jest w woj. białostockim i nie tylko ze swej aktywnej działalności na rzecz propagowania idei olimpijskiej wśród społeczeństwa.

Ostatnio z inicjatywą tegoż klubu dla uczczenia Dnia Zwycięstwa zorganizowane zostały strzeleckie mistrzostwa MPK o „Puchar Dyrektora”.

W strzelaniu z kbks w kategorii kobiet zwyciężyła Elżbieta Władysławna przed Grzyzną Małysz. W kategorii mężczyzn zwycięstwo odniósł Ryszard Cieślak przed Tadeuszem Paciejkiem i Andrzejem Klepacem. Zwycięzcy zawodów rozegranych w trudnych warunkach ze względu na zwiększenie padającej deszcz oprócz braw otrzymanych od obserwatorów za zaciętą walkę i hart ducha otrzymali nagrody ufundowane przez organizatorów. (ars)

## „Venus 73”

Staraniem działającego przy Radzie Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich Klubu Dyskusyjnego „Wektor” — trafiła do Białegostoku wystawa „Venus 73” Akt i Portret.

Ekspozycja jest pionem IV Międzynarodowego Konkursu stawiającego sobie za cel ukazanie naturalnego poetyckiego piękna i urpku młodej kobiety. W konkursie wzięło udział 739 autorów z 46 krajów, m.in. z Chile, Argentyny, Chin, Australii, Maroka, Hong-Kongu, Hondurasu i Meksyku. Nadesłano 3151 fotografii, z których jury pod przewodnictwem światowej sławy fotografa prof. Willy Hengla zakwalifikowało do wystawy 353 fotografie. Część z nich zobaczymy w Białymstoku.

Grand Prix „Venus 73” zdobył Andrzej Krynicki z Krakowa za fotografią „Komponenty 73-I”. Wśród nagrodzonych znalazł się też białostoczanin Wiktor Wołkow, który za pracę „Przenikanie II” otrzymał Dyplom

## Jubileuszowy 75-lecia Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego

„Venus 73” jest już drugą przygotowaną przez Klub Dyskusyjny „Wektor” wystawą z tego cyklu. Warto kontynuować tę cenną inicjatywę, tym bardziej, że krakowskie Salony „Venus” zdobyły sobie międzynarodową sławę. Wydaje się, że prezentowana obecnie wystawa przyniesie satysfakcję tak znancom fotografii jak i laikom.

Miejmy też nadzieję, że nie dojdzie u nas do tragi-komicznych scenek, jakie towarzyszyły pierwszym edycjom „Venus”, kiedy jedna z leciwych obrotówi enót i czystości obyczajów, w ramach protestu przeciw zgrzeszeniu i zgłiznięciu, zadekłarowała strąk głodowy i pod stosowym transparentem na krakowskich Plantach zamiar wprowadziła w życie.

Wystawa „Venus 73” otwarta została w ubiegły poniedziałek, w ACK „Seppelium” przy ul. Dąbrowskiego. Czynna jest codziennie od godz. 14 do 18, a w soboty i w niedzielę w godzinach 12-17. Zapraszamy! (tk)